

DZIENNIK ŁÓDZKI

Z udziałem I. Logi-Sowińskiego i J. Spychalskiego Okręgowe konferencje wyborcze nr 5 i 6 w Łodzi

W sali obrad Prez. RN m. Łodzi odbyła się wczoraj konferencja wyborcza okręgu wyborczego nr 6 obejmującego dzielnice: Górna, Śródmieście i Widzew. Otwierając obrady sekretarz KE PZPR M. Kuliński powitał przybyłych na konferencję okręgową: członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logę-Sowińskiego, członków Egzekutywy KE i KD PZPR, człon-

ków Prezydium RN m. Łodzi i DRN oraz 384 delegatów wybranych na zebraniach organizacji partyjnych. Referat o zadaniach łódzkiej

organizacji partyjnej w kampanii wyborczej wygłosił sekretarz KE PZPR — J. Mokras. (Dalszy ciąg na str. 2)

Kolejna „Mołnia” do utrzymania łączności z odległymi rejonami

W Związku Radzieckim wystrzelono w piątek kolejnego sputnika łączności „Mołnia-1”. Satelita wszedł na orbitę eliptyczną o apogeum 39.700 km w półkuli północnej i perigeum 470 km w półkuli południowej. Okres obiegu Ziemi wynosi 11 godzin 53 min., kąt nachylenia orbity — 65 stopni.

Oprócz aparatury do przekazywania programów telewizyjnych i utrzymywania wielokanałowej łączności radiowej na wielkie odległości, na pokładzie sputnika zainstalowano aparaturę pomiarową oraz systemy orientowania i korygowania orbity, a także zasilania energią elektryczną. Według otrzymanych danych, aparatura pracuje normalnie.

Zewsząd

wszystkim

ZAPowiedz prezydenta Francji de Gaulle'a, że w przypadku porażki w referendum na temat reformy Senatu i reformy terytorialnej ustąpi z zajmowanego stanowiska, spotkała się z negatywną reakcją opozycyjnych partii francuskich.

FEDERALNY minister spraw zagranicznych Willy Brandt wezwał w piątek raz jeszcze kanclerza NRF Kurta Georga Kiesingera do podjęcia rychłej decyzji w sprawie podpisania układu o nierozprzestrzenianiu broni atomowej.

NA ROZPOCZYNAJĄCY się 12 kwietnia w Essen zjazd konstytucyjny Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) przybyli w piątek przedstawiciele Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

WSKUTEK gęstej mgły dożyło w piątek rano do zderzenia hiszpańskiego statku „Alfonso Tercero” ze szwedzkim statkiem „Brasilia”. Statek hiszpański zatonął. Cała załoga została uratowana przez statek szwedzki.

W CZWARTEK nad obszarem Danii odbyły się manewry lotnicze z udziałem jednostek wojsk lotniczych NRF, Wielkiej Brytanii, Holandii i Belgii.

W NRF POWSTAC ma nowa organizacja, która stawia sobie za cel nawiązanie wprost do hitlerowskiej przeszłości Niemiec. Organizacja ta przyjęła na zwę „Związek Niemieckich Narodowych „Socialistów” i mieć będzie swoją siedzibę w Hamburgu.

DZIENNIK „Prawda” zamieścił w numerze piątkowym informacje własnego korespondenta z Warszawy o plenarnym posiedzeniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

„PRAWDA” zamieszcza recenzję nowego radzieckiego filmu poświęconego jednemu z eksperymentów kosmicznych. Film nosi tytuł „Spotkanie na orbicie”.

Wypadek kolejowy na trasie Radomsko - Częstochowa

W nocy z czwartku na piątek w Teklinowie powiat Radomsko pociąg pocztowo-ekspresowy relacji Warszawa - Gliwice minął semafor „stój” i najechał na stojący na torze pociąg towarowy.

Uszkodzone zostały dwa elektryczne i cztery wagony. Pięć osób odniosło lekkie obrażenia. Straty wyniły z wypadku sięgają miliona złotych. Ekipy robocze przystąpiły natychmiast do usuwania skutków katastrofy. (4)

Dalsze rozszerzenie współpracy

Delegacja KC PZPR z Wł. Gomułką zakończyła wizytę w Berlinie

W dniach od 10 do 11 kwietnia 1969 roku przebywała z przyjacielską wizytą w stolicy NRD w Berlinie, na zaproszenie KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, delegacja KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pod przewodnictwem I sekretarza KC Władysława Gomułki.

Delegacji KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przewodniczył I sekretarz KC i przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht.

W wyniku obrad uzgodniono dalsze znaczne rozszerzenie ścisłej współpracy pomiędzy Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności i Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą w dziedzinie ideowo-politycznej, ekonomicznej i kulturalnej.

Obie delegacje przywiązują szczególną wagę do umocnienia ekonomicznej i naukowo-technicznej współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Obie delegacje uzgodniły, że przewodniczący Komisji Planowania PRL i NRD rozpatrzą w najbliższym czasie na podstawie uzgodnionych prognoz rozwoju sprawę koordynacji planów gospodarczych na lata 1971-75 oraz dalsze rozszerzenie podziału pracy we wszystkich dziedzinach interesujących obie strony.

Obie delegacje z zadowoleniem stwierdziły, że współpraca pomiędzy obu państwami na dalszym etapie powinna przede wszystkim opierać się w coraz szerszym zakresie o umowy dotyczące kooperacji i specjalizacji produkcji, zwłaszcza w przemyśle maszynowym oraz w zakresie nauki i techniki.

Stalemu Komitetowi Współpracy Gospodarczej obu krajów zlecono opracowanie konkretnych przedsięwzięć dla daleko idących kooperacji w produkcji i nauce.

Szczególne znaczenie posiada postępowanie naukowo-techniczne i szybki wzrost produkcji, zwłaszcza w nowoczesnych dziedzinach decydujących o rozwoju kraju naszego obozu. Obie delegacje wypowiadają się za pogłębieniem współpracy gospodarczej krajów — członków RWPG, zarówno wielostronnej, jak i dwustronnej oraz rozwinięciem nowych form tej współpracy. (Dalszy ciąg na str. 2)

Husajn przedstawił plan uregulowania problemu bliskowschodniego

Przebywający z oficjalną wizytą w Waszyngtonie król Jordani Husajn przedstawił uzgodniony z prezydentem ZRA Naserem 6-punktowy plan uregulowania problemu bliskowschodniego. Plan ten zapewnia m. in. prawo wolnej żeglugi po Kanale Sueskim i po Zatoce Akaba. Większość spośród 8 punktów planu wynika bezpośrednio z decyzji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 roku. Plan wzywa do położenia kresu wszelkim aktom wojennym, respektowania i uznania suwerenności, integralności terytorialnej i politycznej niezależności wszystkich krajów zainteresowanych oraz do rozwiązania problemu uchodźców. Król Husajn stwierdził, iż jedynym żądaniem wobec Izraela jest całkowite i bezwarunkowe wycofanie sił zbrojnych z terytoriów okupowanych oraz zastosowanie się do decyzji zawartych w listopadowej rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

Przebiegają w Nowym Jorku rozmowy dotyczące możliwości przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

● Z dyrektorem łódzkiego Muzeum Sztuki RYSZARDEM STANISŁAWSKIM rozmawia JERZY KATARASINSKI. — „Z dużym zainteresowaniem naszych Czytelników spotkał się zamieszczony w „DL” felieton JANA KOPROWSKIEGO, w którym autor podniósł niebezpieczeństwo, jakie może ewentualnie zagrazać łódzkiemu Muzeum Sztuki. Przypomnijmy zasadniczy wątek: otóż w jednej z audycji TV na temat muzealnictwa padły propozycje utworzenia muzeum sztuki nowoczesnej w... Warszawie. Oburzyło nas to, wiemy bowiem doskonale, że muzeum takie istnieje już w Łodzi. Nasz rozmówca jeszcze raz powraca właśnie do tej sprawy.

● FELIKS BĄBOL w artykule „ADWOKACI SA WSROD NAS” rozwija najprzeróżniejsze mity, które związane są z zawodem adwokackim. — „W oczach klienta adwokat zasiadający na jego pełne uznanie to najczęściej ten, który efektywnie wystąpi w sądzie, „pauzie mówkę” — pod publicznie (choćby potem sprawę przegra), to ten, wokół którego krąży trudno sprawdzalne mity”. A jak jest naprawdę — dowiedzieć się właśnie z artykułu „Adwokaci są wśród nas”.

● Znany łódzki poeta TADEUSZ CHROCIELEWSKI, tym razem pisze gniewny list do cesarza (?).

● Nasz specjalny wysłannik do Afryki, MAREK REGEL, prezentuje twarz Czarnego Ładu.

● „MOCNY CZŁOWIEK WATKANU” — to artykuł JÓZEFA MARANOWSKIEGO o arcybiskupie BENELIM, o którym mówi, że będzie następcą PAWEŁA VI.

● Na pytanie, gdzie żyją czarownicy, stara się odpowiedzieć W. MERCIK. — Ostatnia „czarownica” zamordowana została w roku 1957. Mordercami byli — jak pisał „DL” (8 sierpnia 1957 r.) — 35-letni Józef i 37-letni Franciszek Głownowiec z zawodu cieśle. Jak wykazało śledztwo motywem zbrodni były urojenia i nieprawdopodobna wprost ciemnota sprawców”.

● ANDRZEJ JOŹWIĄK w kolejnej „PARADZIE GWIAZD” podaje szczegóły dotyczące H. MFM. W kieliku tym publikujemy również pozdrowienia MIRELLE MATHIEU nadesłane specjalnie dla Czytelników „PANORAMY DL”. Poza tym w numerze wiele innych, atrakcyjnych materiałów. JEST CO CZYTAĆ!

Odnaczenia działaczy PCK



Z okazji jubileuszu w Stacji Kwiadawstwa odbyła się miła uroczystość wręczenia 55 odznaczeń zasłużonym działaczom PCK. Wręczył je prezes ZM PCK — prof. dr med. J. Borsuk. (k) Foto — A. Wach

Francja przed referendum

(Korespondencja z Paryża)

Po wywładzie radiowo-telewizyjnym gen. de Gaulle'a w kręgach opozycyjnych daje się odczuć wyraźny niepokój i zmieszanie. Jakkolwiek wielu obserwatorów już od dawna przewidywało, że to ostatnie przed referendum wstąpienie generała zawierać będzie jakieś posunięcie bardzo błyskotliwe, nikt jednak nie sądził, iż szef państwa tak dalece zaangażuje swoją osobę w grę polityczną dookoła proponowanych reform i w sposób nie pozostawiający żadnej wątpliwości zagrozi swoim ustąpieniem w przypadku negatywniej odpowiedzi narodu.

wiedzenie: „Jeśli chce, to niech odejdzie”. Dlaczego tak się dzieje, skąd ten niezwykły paradoks polityczny? Wydaje się, że sprawa posiada tło niejako podwójne. Po pierwsze — popularność gen. de Gaulle'a jest w dalszym ciągu we Francji obrazy i opozycja zdaje sobie sprawę, iż ewentualność jego ustąpienia zadecyduje o postawie wszystkich elementów chwytliwych lub obojętnych, które otąd potraktują referendum rzeczywiście jako kwestię zaufania do człowieka o tak wielkich zasługach dla Francji i w konsekwencji oddadzą swój głos za reformami.

mógłby realistycznie pretendować do zastąpienia gaulizmu. Nawet w obozie niezależnych republikanów, czy sojuszników gaulizmu na zasadzie „tak, ale” — nastąpiło rozbitcie, mimo iż uznali oni niedawno referendum za akt niepotrzebny i raczej szkodliwy, gdyż rzucający naród w odmęt wojny politycznych.

Sytuacja, jaka dziś powstała we Francji, nosi wszelkie cechy paradoksu i daje się wytłumaczyć jedynie specyficznym układem sił politycznych, zasięgiem aktualnych aspiracji i możliwości.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że jeśli dotychczasowe sondże opinie wśród uprawnionych do głosu ustalały szanse przejścia referendum na niewiele więcej niż 50 proc., to teraz, po wywładzie de Gaulle'a, procent ten będzie znacznie większy.

Opozycja lewicowa podkreślała zawsze, że strajk ten zakonczył się wielkim zwycięstwem mas pracujących i że w tej chwili stosunki na płaszczyźnie kapitału — praca są znacznie zdrowsze niż przedtem.

Opozycja występująca od wielu lat przeciwko „władzy osobistej” gen. de Gaulle'a, za czynna dawać do zrozumienia, że proponowane reformy — z reformą Senatu włącznie — nie są tak wielkiej wagi, aby szef państwa, który dla dobra narodu powinien wykonywać nieprzerwanie swoje funkcje aż do końca mandatu, groził swoim ustąpieniem przed przewidzianym terminem.

Po drugie — opozycja zdaje sobie sprawę z własnej słabości po niedanej rozgrywce majowo-czerwcowej. Oprócz partii komunistycznej, która zachowała swój dawny stan po sładania i jasność programu, w innych ugrupowaniach opozycji — takich jak niekomunistyczna lewica czy centrum — nastąpiły rozłamy i przegrupowania i na dobrą sprawę nie ma w tej chwili we Francji takiego programu, który

Przywódca tej grupy Giscard d'Estaigne dał ostatecznie w sprawie referendum wolność decyzji poszczególnym organizacjom terenowym, sam zaś nie zabrał jeszcze głosu i nie jest wykluczone, że poprze gen. de Gaulle'a.

Wymiana ognia przez Kanał Sueski

W piątek doszło ponownie do wymiany ognia między wojskami Izraela i ZRA poprzez Kanał Sueski.

Poprzedniego dnia wywiązała się również wymiana ognia, która trwała godzinę i trzy kwadranse.

Rzecznik wojskowy ZRA komunikował, że wojska izraelskie otworzyły ogień z broni pancernej na Kantarę o godz. 14.30 GMT.

Wojska egipskie natychmiast odpowiedziały ogniem, którego zasięg rozszerzył się następnie aż po Ismailę.

Żałoga „Apollo-12”



10 dm. wytypowana została załoga amerykańskiego statku kosmicznego Apollo-12, która ma dokonać drugiego lądowania na Księżycu. Są to od lewej: Alan L. Bean, lat 37, Charles Conrad, lat 38 i Richard F. Gordon, lat 39. CAF — AP — Telefoto

Dzień Pracownika Służby Zdrowia w łódzkiej AM

Wczoraj, z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia, odbyła się w łódzkiej Akademii Medycznej, akademii, podczas której rektor — prof. dr T. Pawlikowski dokonał dekoracji przyznanymi przez ministra zdrowia odznakami „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”, jedenastu pracownikom AM. Odznaki otrzymali: doc. dr H. Młodecki, doc. dr M. Pawlikowski, dr dr M. Działek, H. Brózik, E. Karger, lek. Wł. Hiwel oraz D. Krawczyńska, A. Chinczewska, J. Kahl, A. Wypłosz i T. Tomczyk.

Okręgowa akademii pracowników służby zdrowia Łodzi i województwa, odbędzie się 20 bm. w Teatrze Wielkim, a w przeddzień, w Prez. RN m. Łodzi, wyróżniającym się pracownikom służby zdrowia wręczone zostaną przyznane z tej okazji przez Radę Państwa odznaczenia państwowe. (er)

Na znak solidarności z mieszkańcami Battipaglia 3-godzinny strajk powszechny

W czwartek wieczorem w Battipaglia doszło do nowych demonstracji. Mieszkańcy domagali się rozwiązania problemu bezrobocia. Do rozruchów doszło także w Rzymie. Brutalna rozprawa policji z uczestnikami demonstracji w miasteczku Battipaglia na południu Włoch wywołała szeroki ruch protestacyjny w całym kraju.

Włoska Partia Komunistyczna, domaga się dymisji ministra spraw wewnętrznych i niezwołonego zwołania debaty parlamentarnej na temat polityki wewnętrznej, ekonomicznej i społecznej.

10 mln robotników włoskich uczestniczyło w piątek w 3-godzinny strajk powszechny na znak solidarności z mieszkańcami południowowłoskiego miasta Battipaglia. Od godz. 14 do 17 stacjonowała praca niemal we wszystkich ośrodkach przemysłowych Włoch, w prowincji Salerno rozpoczął się strajk 24-godzinny. Pracownicy i robotnicy kolei państwowej przer-

wali również pracę na godzinę. Do strajku weszły wszystkie centralne związków zawodowych. W samej Battipaglii stan napięcia uległ pewnemu złagodzeniu.

Okręgowe konferencje wyborcze

(Dokończenie ze str. 2)

W dyskusji, w której zabrało głos 11 delegatów i zaproszonych gości, poruszano istotne problemy dotyczące wyborów i radnych z wyborcami, pracy terenowych zespołów radnych, rozwoju samorządów społecznych oraz działalności łódzkich posłów.

Podkreślano także poważne osiągnięcia w realizacji programu wyborczego ŁK FJN. Dyskusja koncentrowała się także wokół spraw dotyczących budownictwa, gospodarki komunalnej i czynów społecznych, w których Łódź produkuje.

Zabierając głos w dyskusji, członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga - Sowiński, szeroko omówił m. in. problemy związane z nadchodzącymi wyborami do Sejmu PRL i rad na rodowych, podkreślił znaczenie uchwały II Plenum KC PZPR w polityce inwestycyjnej i gospodarczej kraju. W swoim wystąpieniu I. Loga-Sowiński dłużej zatrzymał się nad aktualną sytuacją międzynarodową ze szczególnym uwzględnieniem odwetu w polityce NRF, sytuacji w Czechosłowacji i wydarzeniach na granicy radziecko-chińskiej.

Konferencja wybrała na kandydatów na posłów do Sejmu PRL z ramienia PZPR na listę FJN: Ignacego Logę-Sowińskiego, przewodniczącego CRZZ, Barbarę Natarską — przewodniczącą ZG Zw. Zaw. Prac.

80,6 mld zł w PKO

Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiągnął w dniu 31 marca 1969 r. 80 miliardów 626 milionów zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych — 77 miliardów 86 milionów zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych — 3 miliardy 540 milionów zł. W I kwartale 1969 r. wkłady oszczędnościowe wzrosły o 3 miliardy 674 miliony zł, a liczba książeczek oszczędnościowych zwiększyła się o 507 tysięcy.

Delegacja KC PZPR zakończyła wizytę w Berlinie

(Dokończenie ze str. 2)

Stwierdzono zgodnie, że polityka ekspansji zachodniemieckiego imperializmu i militarystyki stanowi nadal główne źródło napięcia i niebezpieczeństwa w Europie.

Obie delegacje stwierdziły, że podstawowym warunkiem utrzymania i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie jest utrzymanie nienaruszalności istniejących granic w Europie, w tym granicy na Odrze i Nysie i granicy między NRD a NRF, rezygnacja przez NRF z bezczesadnych roszczeń do wyłącznej reprezentacji narodu niemieckiego, prawnym międzynarodowe uznanie NRD, wyrażenie się przez państwo zachodniemieckie dążąc do zawiązania bronią jądrową w jakiegokolwiek formie oraz traktowania Berlina

zachodniego, jako odrębnej jednostki politycznej.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa, nienaruszalności granic i pokojowego rozwoju państw socjalistycznych, istotne znaczenie mają decyzje Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego zmierzające do umocnienia zdolności obronnej państw socjalistycznych przez udoskonalenie systemu i struktury organów kierowniczych sił zbrojnych Układu Warszawskiego.

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna działają zgodne z apelem budapeszteńskim Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego na rzecz zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy z udziałem wszystkich państw europejskich, w tym obu państw niemieckich — NRD i NRF.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności będą tak jak dotychczas aktywnie uczestniczyć w pracach przygotowawczych do międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych. Obie delegacje wyrażają przekonanie, że narada ta przyczyni się do umocnienia jednolitej i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego w antyimperialistycznej walce o pokój i socjalizm.

Rozmowy obu delegacji przebiegały w atmosferze serdecznej przyjaźni, wzajemnego zrozumienia i pełnej zgodności poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Kronika wypadków

▲ Na ulicy Łagiewnickiej przy Warszawskiej 57-letni nietrzeźwy P. K. wskakując do tramwaju linii 16/12, upadł na jezdnię i doznał ogólnych obrażeń ciała. Przewieziono go do Izby Wyrzeczni.

▲ Na ulicy Zachodniej przy Obrońców Stalingradu wykołosił się wagon doczepny tramwaju linii 10/7. Pierwsza w ruchu trwała 19 minut.

▲ W Rawce, pow. Skierniewice potłuczona została przez motocykl Irena M. Doznała ona obrażeń ciała.

▲ Autobus prowadzony przez A. Kulę uderzył w Piotrkowie w jadący ciągnik, a następnie w dom. Straty wynoszą 15 tys. zł.

▲ W Zgierz, w mieszkaniu S. Chojnowskiego wybuchł pożar, w wyniku którego właściciel mieszkania zraniał się śmiertelnie. Pożar powstał na skutek zaproszenia ognia przez ofiarę wypadku.

▲ W Brudzinie, pow. Łęczyca motocyklista J. Z. Błaszczak uderzył w drzewo. Doznał on ciężkich obrażeń ciała i przebywał w szpitalu.

▲ W Karsznicach pod wózek inwalidki wpadła 6-letnia G. Jachowicz. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała i przebywała w szpitalu. (z)



Dziś w Łodzi zachmurzenie duże, możliwe opady deszczu. Temperatura maksymalna około 13 stopni C. Wiatry umiarkowane i słabe z kierunków zachodnich.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian. Słońce dziś zajdzie o godzinie 18.33, a jutro wszędzie o 4.51.

Imieniny obchodzą Juliusz i Lubosław. (z)

Dnia 10 kwietnia 1969 roku zasnęła w Panu, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 93 nasza ukochana Matka, Babcia i Prababcia

Apolonia Pawlak

z Pilarskich

Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłej odbędzie się w kaplicy cmentarza rzym. kat. przy ul. Ogrodowej dnia 12 kwietnia br. o godz. 16.30, po czym nastąpi wyprowadzenie drogiem nam zwłok do grobu rodzinnego. O smutnych tych obrzędach zawiadamiamy pogrążeni w głębokiej żałobie

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZKI, PRAWNUCZKI I RODZINA

Dnia 9 kwietnia 1969 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła

Elwira-Emilia Krzeczowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 kwietnia br. o godzinie 15 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w nieutulonym żalu

MAŻ, CÓRKA, BRAT, ZIĘĆ I POZOSTAŁA RODZINA

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Przed meczem ŁKS—Start Dziś ostatni kupon

Jutro o godz. 11 na boisku przy ul. Teresy 58, rozegrane zostanie spotkanie o mistrzostwo II ligi piłkarskiej między dwiema łódzkimi drużynami — Startem i ŁKS.

Przed spotkaniem tym zasiegnęliśmy informacji o doświadczeniach obu zespołów do tego prestiżowego meczu.

ŁKS przebywa na grupowaniu w Spale, z którego do Łodzi przyjedzie w niedzielę rano. Wespole wszyscy są zdrowi i pilnie trenują.

Start przygotowuje się do tego spotkania na własnym boisku. I tutaj nie odnotowano żadnych kontuzji.

Dziś zamieszczamy ostatni kupon błyskawicznego konkursu „Dziennika Łódzkiego”. Odpowiedzi należy nadsyłać na adres „Dziennik Łódzki” ul. Piotrkowska 96 z dopiskiem konkursu piłkarski lub wrzucać do skrzynki na gmachu „Prasy” do godz. 12.

KUPON PIŁKARSKI	
Imię i nazwisko
Adres
Przewiduję wynik spotkania
Start — ŁKS

Dzisiejsze IMPREZY

Koszykówka. Puchar Polski godz. 17 ŁKS — Spolem, godz. 18.30 Legia — Polonia. Oba mecze w sali przy ul. Północnej 36.

O wejście do II ligi koszykówki męskiej Zagłębie Wb. — Piotrcovia, godz. 18, Znicz Pruszków — Warmia Olsztyn, godz. 19.30 w sali Piotrcovii w Piotrkowie.

Piłka nożna. Widzew — Start I b liga okręgowa, godz. 16 na Widzewie.

Liga okręgowa

Piłkarska liga okręgowa rozegra dziś i jutro kolejne mecze mistrzowskie.

Dziś o godz. 16 na boisku Władysława odędzie się spotkanie Widzew — Start I b.

Mecze jutrzejsze: Czarni Kutno — ŁKS I b godz. 16, Concordia — Warta godz. 16, Włókniarz Pab. I b — PTC godz. 11.15, Włókniarz I b — ChKS godz. 11, Pogoń Zł. Wola — Piotrcovia godz. 16, Bzura Ozorków — Stal godz. 11.15. (m)

Piłkarze grają w Żarach

W Żarach k. Zielonej Góry przebywa młodzieżowa piłkarska reprezentacja Łodzi, która rozegra dwa spotkania eliminacyjne o prawo udziału w Centralnej Spartakiadzie Młodzieży.

Dziś lodzianie spotkają się z reprezentacją województwa krakowskiego, a jutro z Poznaniem. (m)

Bez porażki, z czterema pucharami powrócili z Francji piłkarze Łodzianki

Piłkarze Łodzianki bawili ostatnio we Francji, gdzie w miejscowości Roubaix wzięli udział w tradycyjnym europejskim turnieju juniorów. Informacji na ten temat udzielił nam kierownik ekipy, kurator OS M. Łodzi mgr Henryk Grenda.

— Odnieśliśmy duży sukces, zarówno polityczno-propagandowy jak i sportowy — stwierdził na wstępie H. Grenda. — Pragmatycznie podkreślić wzorowe zachowanie łódzkich piłkarzy, zarówno na boisku, jak i poza nim. Właśnie to wzorowe zachowanie stało ocenione jako najlepsze na turnieju. Drużyna zdobyła puchar fair-play oraz puchar jako najbardziej elegancki zespół.

RKS II — Gwardia II

Jutro o godz. 11 na ringu w hali przy ul. Zjednoczenia 1, rozegrany zostanie mecz bokserów o mistrzostwo A klasy między RKS II a Gwardią II.

Pięściarze RKS ostatnio pokonali Stal Kutno 12:8.

Przed rewanżowym meczem Polska—Włochy

Z oburzeniem zainteresowaniem oczekuje się wyniku meczu bokserów juniorów o Puchar Europy między Polską a Włochami. Spotkanie odbędzie się 20 bm. we Włoszech. W najbliższym czasie trener Szydło ustali skład reprezentacji Polski. Pierwsze spotkanie w Sosnowcu zakończyło się, jak wiadomo, zwycięstwem naszych pięściarzy 16:8.

W finale pucharu walczyły trzy drużyny — ZSRR, Polska i Włochy. Dla naszych zawodników mecz z Włochami będzie ostatnim spotkaniem. Warto przypomnieć, że w meczach z ZSRR w Łodzi wygraliśmy 12:10, a w Moskwie przegraliśmy 8:14. Pięściarze z ZSRR nie walczyli jeszcze z bokserami Włoch.

Polska broni tytułu wicemistrza. Pierwsze miejsce, jak do tej pory należało do ZSRR. Od wyniku spotkania z Włochami zależeć będzie czy nasi pięściarze utrzymają się na drugim miejscu.

Koszykarze ŁKS wygrali z Legią

Wczoraj w Łodzi rozpoczęły się rozgrywki drugiego rzutu pucharu PZKos. Dużą niespodzianką sprawili koszykarze ŁKS, którzy pokonali Legię 81:65 (41:22).

Najwięcej punktów dla ŁKS zdobył Kaczmarow — 26.

W drugim meczu warszawska Polonia wygrała ze Spolem 86:78 (40:40). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobył Nowak — 42. Goście wygrali dzięki lepszej końcówce. (s)

Wy jak i sportowy — stwierdził na wstępie H. Grenda. — Pragmatycznie podkreślić wzorowe zachowanie łódzkich piłkarzy, zarówno na boisku, jak i poza nim. Właśnie to wzorowe zachowanie stało ocenione jako najlepsze na turnieju. Drużyna zdobyła puchar fair-play oraz puchar jako najbardziej elegancki zespół.

Ponadto lodzianie zdobyli jeszcze dwa puchary — za finał, w którym zajęli czwarte miejsce i puchar ufundowany przez dzień nikarzy sportowych.

Fatalny regulamin zawodów spowodował, że Łodzianka zajęła właśnie czwarte, a nie pierwsze miejsce. Jak do tego doszło?

W grupie eliminacyjnej Polacy wygrali ze zwycięzcą ubiegłego rocznego turnieju i faworytem Algieria 2:1 (2:0) i z Reims (Francja) 2:0 i tym samym zakwalifikowali się do finału. W finale wystąpiły cztery najlepsze drużyny z 12 startujących (Leeds Anglia, Torino Włochy, Lizbona Portugalia, Algier, Belgia, FCN Norymburgia, NRF i trzy drużyny francuskie: Lille, Reims, Roubaix).

Pierwszy mecz finałowy lodzianie rozegrali z Roubaix remisując 1:1 (1:1). Wg regulaminu przy remisie o dalszym awansie decydował stosunek rzutów różnych, przy równej ilości kórnerów rzuty karne, przy ich równej ilości wiek zespołu, a ostatecznie.. moneta czyli orzeł — reszka. Niestety, w meczu z go spodarzami stosunek kórnerów był 3:2 dla gospodarzy. W meczu o trzecie miejsce z Lille po 0:0 w normalnym czasie gry i równej ilości rzutów różnych lodzianie przegrali w rzutach karnych 2:3. Trzeba podkreślić jednak, że przy normalnej punktacji Łodzianka byłaby na pierwszym miejscu z dwoma zwycięstwami i dwoma remisami, gdyż pierwsza Portugalia miała jedno zwycięstwo i trzy remisy, a drugie Roubaix cztery remisy.

Za dobrą postawę w turnieju konstatuje polski w Lille „zafundował” lodzianom wycieczkę do Paryża. Ponadto Łodzianka otrzymała zaproszenie do Francji na przyszłoroczny turniej. (ms)

Pół wieku PCK

— PCK był pierwszą instytucją, która wznowiła swą działalność w wyzwolonej Łodzi 19 stycznia 1945 r. — mówi prof. Borsuk. — Pracę rozpoczęto od uzupełniania działalności społecznej służby zdrowia i PUR. Zorganizowano wtedy 8 domów noclegowych, uruchomiono punkty sanitarno-informacyjne i odczytów na dworcach, które były czynne przez całą dobę. W styczniu 1946 r. uruchomiono pociąg sanitarny Łódź — Paryż, który do Francji odwoził obywateli francuskich i innych narodowości, a stamtąd zabierał polskich repatriantów. PCK był organizatorem w naszym mieście 4 przychodni lekarskich, pogotowia ratunkowego oraz szpitala przy ul. Krzemienieckiej i ul. Sterlinga 1/3. Od pierwszych dni powojennych rozpoczęto działalność na polu krwiodawstwa. W kwietniu 1945 r. została otwarta w Łodzi pierwsza w kraju po wojnie Stacja Dawców Krwi, przeistoczona w rok później w Instytut Przetaczania i Konserwowania Krwi. Była to jedyna w Polsce tego typu placówka, dostarczająca krew wszystkim szpitalom w kraju. Do roku 1948 PCK przekazał swe agendy lecznicze społecznej służbie zdrowia zatrzymując dla siebie wyłącznie pracę na polu szkolenia sanitarno-oświatowego i propagowania honorowego dawstwa krwi.

— Co można powiedzieć o obecnym zasięgu organizacji czerwonokrzyżowej w Łodzi?

— W naszym mieście mamy obecnie 150 tys. członków, w tym 40 tys. młodzieży szkolnej. W szeregach naszej organizacji są przedstawiciele wszystkich środowisk. Należy podkreślić olbrzymi udział mas robotniczych. Sześciu z nich posiadaniem tak dużych kół jak np. w ZPB im. Obrońców Pokoju (12 tys. członków) i w ZPB im. J. Marchlewskiego (8 tys. członków). Kola PCK istnieją też we wszystkich szkołach. Wiele mówiący jest fakt, że statystycznie łodzianin w ub. roku ofiarował na PCK 1.70 zł. Jesteśmy pod tym względem w czołwie krajowej.

— Która z dziedzin działalności PCK wymieniłby pan profesor na pierwszym miejscu?

— Przede wszystkim akcją krwiodawstwa honorowego. W ub. roku np. łodzianie oddali honorowo prawie 3 tys. litrów krwi. Duże zasługi mają tu kola PCK przy zakładach ZPB im. Marchlewskiego, „Lodex”, A. Struga, a także przy WAM, AM, jednostkach WP stacjonujących

MIJA 50 LAT OD MOMENTU, KIEDY POWSTAŁ POLSKI CZERWONY KRZYŻ, KIEDY ZOSTAŁ PRZYJĘTY DO ŚWIATOWEJ LIGI STOWARZYSZEN CZERWONEGO KRZYŻA, CZERWONEGO POLKSIĘŻYCA, CZERWONEGO LWA I SŁONCA. W ŁODZI ZA DATĘ NARODZIN TEJ ORGANIZACJI PRZYJMUJE SIĘ 7.XI.1919. PÓŁ WIEKU ORGANIZACJA CZERWONOKRZYŻSKA DZIAŁA W IMIĘ NAJWZNIOSLEJSZYCH IDEI HUMANITARYZMU. O ILE W OKRESACH ZAWIERUCHY WOJENNEJ DOMINOVAŁO W JEJ DZIAŁANIU NIESIENIE POMOCY CHORYM I RANNYM ŻOŁNIERZOM, O TYLE W CZASIE POKOJU DZIAŁALNOŚĆ ROZSZERZONO NA PROFILAKTYKĘ, OCHRONĘ ZDROWIA ORAZ POMOC SPOŁECZNĄ. W ROKU JUBILEUSZOWYM PCK LEGITYMUJE SIĘ NIE TYLKO PIĘKNĄ KARTĄ HISTORII, ALE RÓWNIEŻ POWAŻNYMI OSIĄGNIĘCIAMI I ŚMIAŁYMI ZAMIERZENIAMI. ROZMAWIAMY NA TEN TEMAT Z PREZEM ZARZĄDU MIEJSKIEGO PCK W ŁODZI PŁK. PROF. DR JOZEFEM BORSUKIEM.

w Łodzi. Wysoko oceniamy działalność sióstr PCK, które niosą pomoc samotnym chorym przebywającym w domach. Do chwili obecnej przez szkoliliśmy prawie 500 sióstr. W ub. roku 62 siostry udzieliły pomocy 200 osobom, przy których przepracowały 42.250 godzin dziennych i 600 godzin nocnych. Ponadto społecznie 1400 godzin. Wśród najaktywniejszych znajdują się Anna Kozera, Regina Mycielska i Barbara Kuc.

Niezwykle ważną jest działalność posterunków i drużyn sanitarnych PCK, prowadzona przez szeregowych członków. Działalność drużyn ma wpływ na poziom oświaty zdrowotnej w mieście i przygotowanie ludności Łodzi do obrony kraju. Posiadamy obecnie 440 drużyn i 1050 zakładowych i szkolnych posterunków sanitarnych. Szkoleniem oświatowo-sanitarnym objęto dorosłych i młodzież. Chodzi o popularyzowanie umiejętności udzielania pierwszej pomocy. Przyjęto trzy-

stopniowy system szkolenia. Kursy I stopnia wśród młodzieży prowadzi opiekunowie kół i nauczyciele biologii. Szkolenie II i III stopnia dorosłych prowadzi lekarze, pielęgniarki, słuchacze wyższych kursów WAM, szefowie służb medyczno-sanitarnych i instruktorzy PCK. W ostatnich latach wprowadzono 12-godzinne szkolenie w zakładach pracy prowadzone przez lekarzy, instruktorów TOPL, LOK, ZHP. Szkolimy też stale aktywnie PCK, komendantki drużyn sanitarnych, higienistki szkolne. PCK ściśle współpracuje z dzielnicowymi sztabami wojskowymi. Organizujemy w dzielnicach zupełnie nowe drużyny tzw. dyspozycyjne, przystosowane do działalności w służbie obronności kraju. W każdej dzielnicy istnieją już po dwie takie drużyny.

Chciałbym także podkreślić działalność PCK w niesieniu szybkiej pomocy materialnej najbardziej potrzebującym.

— Jakie zadania stoją przed PCK?

— Istnieje ogromna potrzeba zorganizowania drugiego punktu opieki nad samotnym chorym w domu. W związku z tym powstaje placówka dla dzielnicy Górna, Polesie i Widzew przy ul. Zapolskiej 1. W związku z rozwojem leczenia krwią PCK wraz ze Stacją Krwiodawstwa będą werbowały dalszych honorowych krwiodawców. Naturalnie większość ich rekrutować się będzie z naszych członków. Będziemy szerzyć w dalszym ciągu oświatę zdrowotną i prowadzić szkolenie sióstr pogotowia PCK. Istnieje pilna potrzeba zorganizowania dalszych drużyn sanitarnych, również dyspozycyjnych, które powstawać będą zwłaszcza w mniejszych zakładach pracy. Przy pomocy szkolnych kół PCK, chcemy wychowywać młodzież wszechcenniejąc jej piękne idee naszej organizacji.

Rozmawiała: W. KASPRZAK

Z wizytą u księcia Pepi

U naszych przyjaciół

Bulgaria rozwija hutnictwo

W okresie przedwojennym Bulgaria produkowała rocznie zaledwie ok. 5 tys. ton wyrobów hutniczych w jednym zakładzie w Perniku. Obecnie wytwarza się tu około 1.149 tys. ton surowców, 1.500 tys. ton stali itp., a więc postęp ogromny. Bulgaria dysponuje dziś nowoczesną bazą przemysłu hutniczego. W okresie 25 lat władze ludowej wybudowano od podstaw takie zakłady hutnicze jak „Kremikowcy” koło Sofii, Huta im. Lenina, zakłady ołowiano-cynkowe w Kardzali, kombinat metali nieżelaznych w Płowdiwie, kombinat elektrolizy miedzi w Pirzopolie itp.

Obecnie hutnictwo bulgarskie zaspokaja już ok. 50 proc. potrzeb kraju. Duże sukcesy osiągnęła Bulgaria w produkcji metali nieżelaznych. Dzięki rozbudowie tej dziedziny hutnictwa, Bulgaria nie tylko przerabia wydobycie w kraju surowce, ale także surowce importowane. Warto nadmienić, że bulgarski przemysł hutniczy jest bardzo nowoczesny, procesy produkcyjne zostały zmechanizowane i w dużej części zautomatyzowane. Na szeroka skalę wprowadza się nowe technologie produkcji.

Plany rozwoju przemysłu hutniczego na najbliższe lata przewidują dalszą rozbudowę hutnictwa.

Króśnice, niewielka miejscowość w powiecie kutnowskim powstała w 1459 roku, położona jest przy międzynarodowej trasie prowadzącej m. in. przez Poznań do Berlina oraz z Pragi czeskiej nad Bałtyk. Nie tylko z tej racji miejscowość ta jest przedmiotem znacznego zainteresowania turystów z kraju i z zagranicy. Króśnice rozslawil szeroko swymi bogatymi zbiorami Jerzy Dunin-Borkowski.

Okazuje się jednak, że miejscowość ta posiada także drugi obiekt, na który warto zwrócić uwagę turystów. W najpiękniejszym zakątku tej miejscowości, w rozległym angielskim parku krajobrazowym, założonym w 1790 roku, stoi wśród drzew najstarszy w Polsce, bo liczący już sobie 155 lat pomnik księcia Józefa Poniatowskiego. Pomnik ten choć skromny, jest jedną z nielicznych pamiątek po narodowym bohaterze kampanii napoleońskiej. Pomnik przetrwał różne koleje losu i obecnie silnie nadgrzyziony przez zęb czasu oczekuje na powtórne odkrycie i odmlodzenie. Jeśli konserwacja tego zabytku rychło nie nastąpi, grozi mu całkowite zniszczenie. Sądymy, że nie powinniśmy do tego dopuścić choćby przez patriotyzm lokalny gospodarze terenu. Obiekt ten naszym zdaniem zasługuje także na uwagę wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Warto przy okazji poznać interesujące dzieje pomnika Poniatowskiego w Króśnicach. Pomnik wzniesiony został obok pałacu Rajmunda Rembielińskiego (mającego zresztą wielkie zasługi dla rozwoju centrum województwa — Łodzi), dla upamiętnienia szczerzej symantli i przyjaźni jaką darzył on sławnego Polaka i marszałka Francji. Rembieliński wiele zawdzięczał zresztą księciu Poniatowskiemu. Książę mający wielkie wpływy, powierzył w 1809 r. Rembielińskiemu stanowisko generalnego intendentu armii Księstwa Warszawskiego. Książę w okresie pobytu w Polsce był częstym gościem rodziny Rembielińskich, a w króśnickim parku, pod drzewami na cześć miłego gościa urządzano podwieczorki.

W rok po tragicznej śmierci księcia Józefa, Rajmund Rembieliński w miejscu przyjaźnielskich pogwarek z księciem wznosił pomnik. Na płytcie pomnika odczytać można do dziś słowa epitafium: „Poległemu za honor i ojczyznę pod Lipskiem 19 października 1813 r. prawemu Polakowi, meżnemu żołnierzowi, cnotliwemu ministrowi Józefowi księciu Poniatowskiemu, wystawił w domowym zaciszu ten skromny pomnik Rajmund Rembieliński na znak znacznego szacunku i żalu”.

M. Kr.

wziął pod uwagę „krótkotrwałość owego lokatorskiego areztu”, a nie — jak to chciał później sugerować oskarżony — jego racje w sporze.

Te racje zresztą, co się później okazało, były problematyczne, skoro ci sami lokatorzy wygrali potem sprawę, wytoczoną gospodarzowi przed sądem cywilnym...

POZBAWIĆ człowieka wolności mają prawo tylko organy do tego upoważnione. Nawet sympatyczny „Wicka i Wacka”, zamykający swych

Areszt... braterski

niesfornych synalzków w spichrzu, czy to w piwniczce z winem — dziś odpowiadać by musiał za swą ojcowską troskę o morale dorosłych synów przed sądem powszechnym. I prawdopodobnie nie uniknąłby wyroku skazującego. Tak jak nie uniknął go Antoni T., którego sprawa — jak wspomnieliśmy wstępnie — wpadła mi ostatnio w ręce.

Pan Antoni, kawaler (po wojsku) miał narzeczoną. Dziewczyna miła, sympatyczna, zakochana i bardzo ładna. Ale miał też brata nicponia, kawalera (przed wojskiem), któremu na-

rzeczona p. Antoniego bardziej przypadła do gustu jako dziewczyna w ogóle, niż jako przyszła swagierka. Dawał jej to do zrozumienia w sposób nie zawsze dwuznaczny, choć ona również jednoznacznie i zdecydowanie odrzucała jego karesy.

Młodszy T. był jednak uparty, dziewczyna zaś coraz bardziej znużona tym uporem — choć z natury dyskretna — poskarżyła się wreszcie Antoniemu. Może nawet nie powiedziała wszystkiego, ale już to co wyznała wystarczyło, żeby starszy T. wpadł w gniew i postanowił... wymierzyć braciśkowski karę.

Sam był sędzią, prokuratorem i organem wykonawczym. Wyrok zapadł w myśli, wykonanie było precyzyjne: któregoś dnia posłał braciśzka do piwn-

nicznego loszku (pod podłoga) niby to po piwo, a następnie szybko zaryglował kłapę, stawiając na niej dla pewności ciężką komode.

— Będziesz tam siedział — wygłosił zaskoczonymu sentencją wyroku — dopóki ci nie wypuszczę. Masz w piwnicy konserwy, masz chleb, wodę, a nawet i piwo. Może skruszejesz i zrozmiesz, że Baśka jest moją narzeczoną i tobie od niej wara!

Więzień jednak nie skruszał. Przeciwnie — widać konserwy dodały mu siły — któregoś dnia wylamał kłapę i

usiłował pobić brata — profosa. Trafit jednak na silniejszego a nie mogąc znieść kłęski, poszedł się poskarżyć na milicję.

I tu wylało się „całe piwo”. Rodzina bójka nie była bynajmniej najmocniejszym jego składnikiem. Choć — jak można sądzić — sympatie prowadzących dochodzenie chyliły się raczej na stronę pana Antoniego, nie jego brata-nicponia, ale on sam stanął wkrótce przed sądem oskarżony ze wspomnianego już wyżej artykułu 248 kk.

Sąd biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności wymierzył Antoniemu T. stosunkowo łagodną karę pół roku więzienia z zawieszeniem na lat 2.

Bo sympatie — sympatiami, ale — jak to już mówili twórcy prawa rzymskiego — dura lex sed lex.

NA MARGINESIE tych pozornie drobnych spraw, czasem nawet o zabarwieniu humorystycznym, warto i trzeba dodać, że nie zawsze bywają one drobne i komiczne. Zdarza się — związane są nieraz z ludzką tragedią, powodują skutki trudne później do odrobienia.

Dlatego projektodawcy nowego kodeksu karnego również osirol traktują każdorazowo przypadki samowolnego pozbawienia człowieka wolności, zagrażając je karą pozbawienia ich sprawców wolności (tym razem z sądowego wyroku) na czas od 6 miesięcy do 5 lat. Jeśli zaś ów samowolnie zastosowany arezt trwał więcej niż 14 dni lub łączył się ze szczególnym udręceniem, taki samowolniczy sędzia podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Bo — jak się rzekło — prawo jest twarde. Ale nie potrzebuje być wcał, by je ktoś na własną rękę wywrócił...

JANUSZ KRAJEWSKI

Komisja już jest...

Jakość jest tematem równie ważnym co ogrym. Istnieje już w tej chwili — również w Polsce — bogata literatura „jakościowa”, istnieją dziesiątki instytucji i komisji badających problem jakości, istnieją dziesiątki tysięcy ludzi jakości kontrolujących. Jednocześnie istnieje na rynku zbyt dużo towarów jakościowo złych. Można więc postawić pytanie: Skoro jest tak dobrze, dlaczego jest tak źle? Można się zastanowić, czy przypadkiem nie dlatego, że równocześnie istnieje ogromny rozdźwięk między tym co wiemy, że powinno się „dla jakości” zrobić, a tym, co się dla niej robi.

Posłużę się dla ilustracji dwoma przykładami. We wszystkich dyskusjach przewijają się od lat dwa problemy: pierwszy dotyczy systemu bodźców materialnych, drugi — systemu organizacji kontroli. Bodźce, mimo czynionych prób powiązania ich z jakością w dalszym ciągu w większości przedsiębiorstw preferują ilość a nie jakość. Bezpośredni wykonawca łatwiej może zarobić jeśli wyprodukuje więcej nawet gorszych towarów, niż mniej — lepszych. Stawki w systemie płacy akordowej na niektóre asortymenty są, zdaniem robotników z przemysłu lekkiego na przykład, bardzo niskie i... „trzeba wykonywać pracę w galopie z pominięciem jakości”. Ekonomisci zaś twierdzą, cyt. za dr P. Talachem, że

„zasada uzależnienia wielkości funduszu płac od wartości produkcji globalnej, ustalania go w odniesieniu do robotników grupy przemysłowej na poziomie niższym aniżeli wynika to z normatywnej pracochłonności, przynosi zupełnie wyraźną praktyczną maksymalizację ilości kosztów efektów jakościowych”.

Skądinąd wiadomo natomiast, że nic tak nie sprzyja jakości jak właściwa finansowa i moralna ocena ludzi holdujących zasadzie naprawdę dobrej roboty. A to wymaga właśnie odpowiednio skonstruowanego systemu bodźców materialnych i psychicznych. Taki system zaczyna być wypracowywany, ale wypracowany nie jest.

Kontrola jakości jest ilościowo mocna — służby kontroli zatrudniają w Polsce 110—150 tys. osób, jakościowo — słaba. Płynność kadr w sferze kontroli jest wyższa niż w sferze produkcji, zaś przygotowanie do pełnienia obowiązków nierazko niższe. Cały system organizacji kontroli, począwszy od zarobków kontrolerów (lepiej opłaca się pracować bezpośrednio w produkcji), poprzez usytuowanie działów kontroli w schemacie przedsiębiorstwa (silne uzależnienie od dobrych efektów pracy danego oddziału, tym oceny kontrolerów (im gorszy, to jest łagodniejszy, tym — lepszy) wymagał i wymaga zmiany. Szefowie kontroli z nielicznymi wyjątkami nie mają w sprawie jakości głosu decydującego i nie zawsze są, a jak twierdzą pesymistyczni, przeważnie nie są w stanie skutecznie oprzeć się presji dyrekcji dążącej na ogół do uzyskania wskaźników ilościowych kosztem jakości wykonania. Uzależnienie kontrolerów z przedsiębiorstw od kierownictwa przedsiębiorstwa jest więc postulatem nadal aktualnym.

Jak wiadomo, ilość kar płaconych przez przemysł za złą jakość — wzrasta. Ostatnio Centralny Urząd Jakości i Miar „obiecuje”, że kary umowne nie będą, jak obecnie, jedyną karą za złą jakość. Będzie się wstrzymywał produkcję tych, co partacza, a nawet zakłady takie zamykać. Dalszej rozbudowie systemu represji musi jednak — jak się wydaje — towarzyszyć z jednej strony doskonalenie całego systemu produkcji, jako że to, co ize, właśnie w procesie produkcji się rodzi, z drugiej wprowadzenie istotnych preferencji dla wytwórców artykułów wysokiej jakości.

Realizacja powyższych postulatów wymaga integracji wszystkich osób zajmujących się jakością. Integracji zarówno w sensie samodoskonalenia zawodowego, wspólnego działania i „naciskania” tam gdzie trzeba i tych co trzeba, by stwarzali warunki dla dobrej jakości w szerokim tego słowa znaczeniu. Platformą integracji na naszym terenie może się stać powołana do życia kilka miesięcy temu przy OW NOT w Łodzi Komisja do spraw Jakości (przew. inż. J. Szymański). W czterech sekcjach — teorii jakości, zastosowań, szkolenia i w Komitecie redakcyjnym zaczęli już działać teoretycy i praktycy zainteresowani powyższą problematyką. Wyrazem tych zainteresowań będzie wtorkowa (15 bm.) konferencja naukowo-techniczna pt. „Współczesne problemy jakości”, na którą zgłosiło się trzy razy więcej osób niż przewidywano. I to jest podstawowy optymistyczny akcent jakościowych rozważań. Fakt, iż sami spece od jakości czują potrzebę dyskusji o niej, może zrodzić działanie. Zła jakość kosztuje średnio 10 proc. czystego dochodu narodowego. Zła jakość przy wzroście ogólnej kultury materialnej społeczeństwa musi prowadzić do irracjonalnego podziału na produkujących i kupujących. Zła jakość na etapie gospodarki intensywnej, w jaki wkraczamy, jest szkodliwym anachronizmem. Tym szkodliwszym, że właściwie... nie ma zwolenników.

I. DRYLL

Odnaczenia z okazji jubileuszu PCK

W związku z jubileuszem PCK aktywni tej organizacji otrzymali odznaki honorowe: T. Jablczynski, dr T. Lewy, S. Maciejewski, plk H. Piotrowski, red. A. Borowski, plk M. Gardy, J. Heske, W. Jankowski, L. Jasiński, red. W. Kasprzak, dr H. Sulat, J. Urbanowicz, L. Olejniczak, J. Z. Piekut. Łódzka Odznaka 50-lecia PCK: F. Gierłowski, B. Kołaczek, Z. Krzywiński, prof. dr A. Maciejewski, S. Niedzielski, dr L. Nitecki, W. Nowakowski, red. H. Rudnicki, red. H. Rumowska, M. Wasowicz, A. Wojtkowski, L. Zabłocki, prof. dr J. Pertyński; Odznaki 50-lecia PCK: T. Białkowski, plk J. Brzeziński, M. Brożek, K. Cieślisko, plk R. Duda, W. Gołab, dr J. Kałuż, W. Kądziała, M. Kotwicki, W. Kozłowski, R. Lewandowski, E. Malinowski, S. Nowak, Z. Osinski, dr F. Piotrowski, dr T. Skatulska-Surmacka, M. Stefańska, S. Stolarski, M. Stasiak, B. Słowikowski, M. Szadkowski, R. Wandowicz, J. Warda, J. Węgierska, S. Wiołogórska, Z. Wróblewska, H. Grenda. (k)

Dziś akademia PCK w Teatrze Wielkim

Dziś rozpoczynają się uroczystości jubileuszowe z okazji 50-lecia PCK. O godzinie 16,30, w sali wystawowej Teatru Wielkiego nastąpi otwarcie wystawy „50 lat PCK w Łodzi” oraz ekspozycji zbiorów filatelistycznych o tematyce czerwono krzyżowskiej. O godz. 17 w sali recepcyjnej teatru odbędzie się spotkanie łódzkich działaczy PCK z prezesem Zarządu Głównego tej organizacji dr Ireną Domańską. O godz. 17,45 rozpocznie się akademia, w czasie której wyróżnieni działacze i kółka PCK otrzymają odznaczenia. W części artystycznej przedstawienie baletowe „Pan Twardowski”.

Problemy w listach Czytelników

Ich sto i on jeden

O równouprawnieniu ojców

Do listopada 1967 r. opiekę nad chorym dzieckiem w zasadzie sprawować mogła tylko matka. Jedynie wtedy, gdy chorowała lub gdy ojciec był wdowcem miał on prawo uzyskać zwolnienie lekarskie na opiekę.
Od listopada 1967 r. sytuacja ulega zmianie. Sprawito to pismo okólnem nr 37 przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac. Wprawdzie i teraz małżonkowie nie mogą dowolnie ustalać, które z nich ma pozostać przy chorującym dziecku, bo pierwszeństwo nadal przysługuje matce, ale dzieci ojciec uzyska zwolnienie i w czasie urlopu żony, a także gdy przebywa ona w delegacji służbowej lub, gdy przedłoży zaświadczenie z zakładu żony stwierdzające, że jej obecność w pracy ze względu na zajęcia zawodowe jest niezbędna.
Od wejścia w życie postanowień okólnika 37 upłynęło już

sporo czasu, ale liczba ojców, którzy zastępują żony przy pielęgnowaniu chorych dzieci, jak świadczy nasza byskawiczna ankieta, w poradniach „D”, jest minimalna i nie sięga 1 proc. choć nieco zwiększyła się w okresie epidemii grypy.
Ale i ci nieliczni panowie, którzy decydują się na pozostanie w domu i niewdzięczną rolę pielęgniarzy, jak wszyscy pionierzy napotykają na nieprzewidziane okoliczności trudności. Co prawda nie te strony lekarzy, bo ci po przedstawieniu odpowiedniego zaświadczenia z miejsca dają żony, bez słowa protestu dają zwolnienie, ale swoich pracodawców, którzy czynią co mogą, aby takiemu pracownikowi odechciało się na drugi raz brać na serio postanowienia okólnika.
Jedną z najczęstszych, a jednocześnie najbardziej niewygodnych form są ironiczne do cinki. Drugą, o wiele bardziej skuteczną — nieuznawanie zwolnień.

O takim właśnie wypadku sygnalizuje nam ob. — nazwijmy ją Z. Maż jej, pracownik umysłowy (bo większość korzystających ze zwolnień jest pracownikami umysłowymi) jak nakazują przepisy, dostarczył swemu pracodawcy prawidłowo wystawione zwolnienie lekarskie, ale gdy je składał, usłyszał, ku swemu — skoczeniu, że mimo to wynagrodzenia za opuszczone dni nie otrzyma. Dopiero po powrocie, gdy usiłował zgłosić powody tej dziwnej decyzji, udało mu się ustalić, że personalny żąda jeszcze dodatkowego zaświadczenia z miejsca pracy żony.
„Zupełnie nie rozumiem, po co komu było potrzebne to drugie zaświadczenie, chyba do pomnażania akt. Przecież żaden ojciec nie uzyska zwolnienia lekarskiego, bez zaświadczenia z miejsca pracy żony. Dobrze, że personalny nie zakwestionował faktu choroby dziecka i kompetencji lekarza i na te okoliczności nie kazał przedkładać dowodów” — konkluduje z ironią ob. Z., która wskutek nadgorliwości personalnego, aż dwa razy musiała chodzić do swojego działu kadr, po jednako brzmiące zaświadczenia.

Aby jednak nasi Czytelnicy

nie nabrali mylnego przekonania, że wszyscy pracodawcy są przeciwni odrywaniu od biurke swych pracowników, uważamy za wskazane dodać, że te zakłady do których zwracaliśmy się w sprawie nowych uprawnień ojców zgodnie oświadczyły, że nie mają nic przeciwko temu i że w zupełności zadowolają się druczkiem L-4.
Kiedy jednak zapytaliśmy personalnego jednego z największych łódzkich zakładów, ilu w związku z tym mężczyzn skorzystało z danego im przywileju, usłyszeliśmy — dwu. (h)

Jest ich cała armia

Włodzimirz Hrdina, mistrz narzędziowni w zakładach „Elester” jest honorowym dawcą krwi od kilku lat. Zaczął się od tego, że podczas ciężkiej choroby jego 9-letniego syna oddał trzykrotnie krew, aby ratować życie dziecka. Później postanowił oddawać krew dla ratowania zdrowia innych dzieci. Dlatego też co kwartał zgłasza się w tym celu do Szpitala im. Konopnickiej. Dotychczas oddał już 4,4 l. Jest posiadaczem Złotej Odznaki Honorowej Krwiodawcy.
W. Hrdina pełni funkcje członka Miejskiej Komisji Krwiodawstwa, działającej przy PCK. W tym roku postanowił zwerbować na honorowych dawców kilku młodszych kolegów, zwłaszcza ze

swojej 30-osobowej brygady. Jest on w Łodzi jednym z kilkunastu tysięcy armii honorowych krwiodawców. W ewidencji samej tylko Stacji Krwiodawstwa znajduje się 46 tys. osób, które oddają krew, a podobne kartoteki znajdują się także w szpitalach i innych punktach pobierania krwi. Największymi grupami krwiodawców mogą się pochwalić takie zakłady pracy jak im. Marchlewskiego, Obrońców Pokoju, „Elta”, im. Armii Ludowej, Elektrociepłownia, im. Hanki Sawickiej i inne. Krew oddają także uczniowie z Technikum Mechanicznego nr 2, Technikum Chemicznego, Technikum Budowlanego, studenci WAM i AM oraz wojskowi z jednostek łódzkich.
Z najbardziej ofiarnych krwiodawców nie sposób pominąć dwóch nazwisk: tkaczki L. Kowalczyk z ZPW im. A. Struga oraz robotnika z ZPB im. Obrońców Pokoju — H. Kucharskiego, którzy ofiarowali już po blisko 5 litrów krwi. A takich jak oni jest wielu. W Łodzi posiadamy już 400 odznaczonych krwiodawców, w tym 50 — odznakami złotymi. Każdy z nich oddał co najmniej 3,5 litra krwi.
Powstaje w Łodzi coraz więcej klubów honorowego dawcy krwi. Największy i najbardziej aktywny jest klub ZPB im. Marchlewskiego i w Zakładach im. Armii Ludowej, a także przy ZPW „Lodex”.

Ogólnopolska konferencja LK

Wczoraj rozpoczęła się w Łodzi ogólnopolska konferencja instruktorów organizacyjnych Ligi Kobiet. W obradach bierze udział sekretarz ZG LK, W. Jaekowska.
W pierwszym dniu obrad uczestniczki zapoznają się z formami działalności terenowych kół LK w Łodzi i dyskutowa-

ły na ten temat, dzieląc się swymi doświadczeniami.
Dziś w drugim dniu obrad, odbędzie się spotkanie z aktywistkami Polesia oraz zwiędza nie miasta połączone z wizytą cją trzech świetlic terenowych w dzielnicach Bałuty, Śródmieście i Górna. (k)

Delegacja z kopalni „Wujek” z wizytą w Łodzi

Od kilku już lat koło PCK przy ZPW „Lodex” łączą wężły przyjaźni z takim samym kolemk z kopalni „Wujek” w Katowicach. Dziś delegacja górników na zaproszenie przyjaźni przybywa do Łodzi, aby wziąć udział w uroczystościach jubileuszowych PCK. Łódzianie natomiast zaproszeni są do Katowic w połowie maja. Koło PCK „Lodex” nawizało też podobną współpracę z kolemk Czerwonego Krzyża w Mińsku, a także z jednym z kół Radomia. „Lodex” ma się czym pochwalić, ponieważ w konkursie o najaktywniejsze koło zdo był pierwsze miejsce, dystansując nawet długoletniego lidera — koło przy ZPB im. Marchlewskiego — najlepsze w bawlinie.
Przewodniczący zwycięskiego

koła — S. Maciejewski, kierownik działu organizacji w „Lodexie” — twierdzi, że swój sukces aktywiści zawdzięczają przede wszystkim rozięgnięciu akcji opiekuńczej na II Dom Reanimatorz oraz szkole dla dzieci niedośłyszących. Ponadto zwerbowało 132 krwiodawców, a jeden z nich — Czesław Kwiatkowski — legitymuje się od oddaniem 5 litrów krwi. Wśród krwiodawców znajduje się — co jest warte podkreślenia — 30 młodzieżowców z ZMS. PCK-owcy z „Lodexu” potrafią propagować honorowe krwiodawstwo czy organizowane przez siebie konkursy m. in. za pomocą własnych piakatów i ulotek. Ostatnio np. organizują konkurs czystości, do którego zapisały się wszystkie oddziały zakładu. (kas.)

Festiwal folklorystyczny

Wczoraj odbyło się w Łodzi otwarcie festiwalu folklorystycznego. Uczestniczy w nim 20 kapel ludowych, 16 zespołów artystycznych, 45 solistów i 3 gwiazdzy — łącznie 500 osób z różnych miejscowości woj. łódzkiego. Reprezentują oni piękno zanikającego folkloru ziemi łódzkiej w różni cowanych i niejednokrotnie bardzo atrakcyjnych formach wokalnemu-muzycznych, czy tryskających ludowym humorem gwędach.

W dniach 8-15 maja br. obchodzić będziemy „Tydzień PCK”. W maju projektuje się też zorganizowanie ogólnopolskiej wystawy filatelistycznej o tematyce czerwono krzyżowskiej. W okresie do czerwca br. organizowane będą akademie dzielnicowe. 7 listopada br. nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Alei PCK (obok dawnej „Lutni” ul. Piotrkowska 245). (k)

Niedziela społecznej pracy ZMS

Wraz z wiosną rozpoczęły się niedziele społecznej pracy ZMS. 13 bm. w godzinach od 8 do 12 250 członków tej organizacji ze Śródmieścia pracować będzie na pasażu przy ul. Abramowskiego, zaś druga

taka sama grupa przy budo wie pasażu łączącego Al. Kościuszki z ul. Wólcząską. Łącznie więc 500 ZMS-owców pracować będzie przez 4 godziny. (w)

Jezdnie są niebezpieczne

W marcu br. łódzkie kroniki milicyjne zanotowały po ważny wzrost wypadków drogowych; było ich 299, w tym 102 poważne. Rany odniosło 91 osób a 3 zostały zabite. Oto smutny bilans lekkomyślności, brawury i nieszanowania przepisów ruchu drogowego.
Zdumiewający jest fakt, że 50 proc. wypadków powodu-

Jezdnie są niebezpieczne

W marcu br. łódzkie kroniki milicyjne zanotowały po ważny wzrost wypadków drogowych; było ich 299, w tym 102 poważne. Rany odniosło 91 osób a 3 zostały zabite. Oto smutny bilans lekkomyślności, brawury i nieszanowania przepisów ruchu drogowego.
Zdumiewający jest fakt, że 50 proc. wypadków powodu-

ją ci słabsi na jezdni — piesi. Oni też placą za swoje drogowe przewinienia najwięk szą cenę — własnym zdrowiem, a nierzadym życiem. Sprawcami i ofiarami (!) wszystkich śmiertelnych wypadków (w ciągu 3 miesięcy br. w Łodzi zginęło 10 osób) byli właśnie piesi.
To był smutny bilans marca. A wraz z ciepłymi promieniami kwietniowego słońca rozpoczęła się jeszcze większa tragedia na jezdniach. Wypadki z kilku dni są tym bardziej tragiczne, że ofiarami ich były dzieci. W ciągu 7 dni wypadków takich było 9. Wśród ofiar znalazło się czworo dzieci w wieku do 6 lat.
Pierwszego kwietnia samochód ciężarowy potrącił Arkadiusza T., lat 4. Ciężko rannego odwieziono do szpitala, 5 i 6 bm. pod kółka pojazdów dostali się Sławomir F., lat 6 i Grzegorz K., lat 5. Obaj z ciężkimi ranami przebywają w szpitalu.
Najtragiczniejszy był wypadek, który miał miejsce w drugi dzień świąt. Kiedy rodzice siedzieli przy biesiadnym stole, ich dziecko — 5-letnia Jądwiaga Sz. wpadła pod tramwaj. Poniosła śmierć na miejscu.
Kto odpowiada za te tragedie? — rodzice! Przecież powinni wiedzieć o tym, że dzieci do lat 7 nie mogą pozostawać na ulicy bez opieki dorosłych. Ze właśnie oni są odpowiedzialni za życie swoich pociech. Wiele osób powie, że nie ludzkie jest oskarżanie rodziców, którzy przeżywają tragedię. Może nie ludzkie, ale bar dziej ludzka jest lekomyślność rodziców pozostawiających dzieci bez opieki.
W żadnym z wymienionych wypadków nie można mówić o winie kierowców, bo wszystkie spowodowały nagle schodzące na jezdnie dzieci. Wypadki te niech stanowią przestrożkę dla innych rodziców.
Podaliśmy na początku, że ofiarami wypadków było 9 dzieci. Poza wymienionymi, czterema, ofiarami pozostałych piędziu byli uczniowie szkół podstawowych. Dzieci w wieku 11-12 lat, i znów one były sprawcami i ofiarami wypadków. I znów przyczyną było nagle wstąpienie na jezdnię. Wprawdzie żaden z tych wypadków nie skończył się śmiercią dziecka, ale wiele z ofiar odniosło poważne obrażenia ciała i ferie wiosenne dzieci te spędziły w szpitalach. (eo)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO 07, 400-00,	590-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-98
Pomoc drogowa PZM	533-09
Pogotowie energetyczne	234-31
Pogotowie oświat. ulic	236-89
Osrodek inf. Ust. LZSP	398-10

TEATR	
TEATR WIELKI — godz. 19	„Pan Twardowski”
TEATR POWSZECHNY — g.	19.15 „Taniec śmierci”
TEATR NOWY — godz. 19.15	„Lato”
MALA SALA — g. 20	„Szkoła kobiet”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) — godz. 19	„Wesele”
TEATR 7.15 — godz. 19.15	„Zna mię tylko z widzenia”
OPERETKA — godz. 19	„Turniej w Rio de Maracasso”
TEATR PINOKIO — godz. 10	„Wesoły króliczek”
TEATR ARLEKIN — godz. 17.30	„Legenda warszawska”
FILHARMONIA (ul. Narutowicza 20), godz. 19.30	Koncert symfoniczny — ork. PFL. Dyrygent — Stefan Marczyk. Solista — Wacław Niemczyk — skrzypce (Anglia). W programie: St. Moniuszko — Uwertura do op. „Flis”, N. Paganini — Koncert skrzypcowy D-dur, op. 6, P. Czajkowski — Koncert skrzypcowy D-dur, op. 35.

MUZEA	
MUZEA HISTORII WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 232)	czynne od 10-17.
MUZEA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13)	czynne w godz. 10-15.
MUZEA SZUKI (Wiełkowskiego 30)	— czynne w godz. 9-15.
MUZEA KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza)	— czynne od godz. 10-17.

CO? GDZIE? KIEDY?

MUZEA ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14)	czynne od 10-15.
KINA	
BAŁTYK — Dni Filmu Polskiego — 1969 „Pan Wołodyjowski”	od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
POLONIA — „Żyć aby żyć”	od lat 16 (franc.) godz. 9.45, 12.15, 14.45, 17.30, 20.15
WISLA — „Siedem razy kobietą”	od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Elza z afrykańskiego buszu” (ang.)	od lat 7 g. 10, 12.30, 15, „Arsen Lupin contra Arsen Lupin” od lat 14 (franc.) godz. 17.30, 20
WOLNOSC — Dni Filmu Polskiego — 1969 „Pan Wołodyjowski”	od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
ZACHETA — „Węgierski magmat”	od lat 14 (węg.) godz. 10, 12.15, 14.30, „Droga Brigitte” od lat 14 (USA) godz. 17, 19
SEANSE NOCNE	
ZACHETA — „Fantomas contra Scotland Yard” (franc.)	godz. 21
WISLA — „Dr Crippen przed sądem” (ang.)	godz. 22.15
WŁÓKNIARZ — „Kolekcjoner” (ang.-USA)	godz. 22.15
MUZA — „Zakochana wiedźma” (wł.)	godz. 22.15
* * *	
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Siedem naręczonych dla siedmiu braci”	od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA — „Trzej muszkietowie” II seria (franc.)	od lat 14 g. 17, 19
ENERGETYK — „Ostatni brzeg” (USA)	od lat 14 g. 17, 19, 20
GDYNIA — „Mały zbieg”	od

szawska” — „Zezowate szczęście”	od lat 16 (pol.) godz. 17.15, 19.30	
SWIT — niezycjne		
TATRY — Bajki: „Biały miś”, „Letni koncert”, „Śpiąca królewna”, „Peti — pożeracz cza su”, „Peti — pletwonurek”	godz. 16, 17. Dni Filmu Polskiego — 1969. Od „Zakazanych piosenek” do „Pana Wołodyjowskiego” — „Tajemnica dziłkiego szybu”	od lat 11 godz. 18, 20
DYZURY APTEK		
Piotrkowska 67, Obr. Stalin-gradu 15, Pl. Pokoju 3, Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 307, Pabianicka 218, Armii Czerwonej 8.		
DYZURY SZPITALI		
I Klinika AM Pol-Gin. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna.		
II Klinika Pol-Gin., AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z Ref. Poradni „K” przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.		
Klinika WAM, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty.		
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzice i chore ginekologicznie z dzielnicy Widzew.		
Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności tel. 03.		
Nocna pomoc pielęgniarstwa Al. Kościuszki 43, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19-5.		
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 w godz. 19-5.		

50 lat w służbie PCK



Maksymilian Broszkiewicz, mimo sędziwego wieku — ma obecnie 84 lata — jest w dalszym ciągu czynnym członkiem PCK. Był założycielem i długoletnim prezesem zakładowego koła PCK w Okręgowym Urzędzie Telekomunikacyjnym nr 2 w Łodzi. Koło to powstało w roku 1927 i po dziś dzień zaliczane jest do aktywnych.
W uznaniu wybitnych zasług M. Broszkiewicz został odznaczony m. in. Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, Srebrnym i Złotym Krzyżami Zasługi za osiągnięcia w służbie zawodowej, odznakami honorowymi PCK I i II stopnia, Srebrnym Medalem Ministerstwa Łączności, Honorową Odznaką m. Łodzi.

Niewielu jest w Polsce tak zasłużonych aktywistów, którzy mogliby dorównać sędziemu łódzianinowi. Kiedy zadaliśmy mu pytanie, jakie jest jego życie, odpowiada, że obecnie współpracuje przy re dagowaniu okolicznościowej broszury przygotowywanej z okazji 50-lecia PCK i chciałby to wydawnictwo zobaczyć jak najprędzej. (kas)

Foto — L. Olejniczak

Piorkiem PO MIEŚCIE



— Nawet nie spytasz, co za nieszczęście spotkało mój palec!

Piąty plener ziemi łódzkiej

Kiedy przed 5 laty z inicjatywy Prezydium Woj. Rady Narodowej, WKZZ i ZPAP oraz BWA padł projekt, ażeby dla łódzkiego środowiska plastycznego zorganizować plener w Działoszynie, do jego zrealizowania przystąpiono z wielką inwencją, nie mniejszym zapalem, jednakże nie bez obaw: zrodziło się bowiem pytanie, czy eksperyment ten się uda?

Obawy okazały się płonne. Plener działoszynski stał się imprezą bardzo wartościową i pożyteczną, podobnie jak i następne — w Skierniewicach,

Radomsku, ostatnio zaś w Rawie Mazowieckiej.

Napisaliśmy „pożyteczną”, bowiem akcja powyższa przyniosła korzyści nie tylko samym jej uczestnikom, to znaczy malarzom, którzy mieli możliwość odświeżenia swojej wrażliwości na kolor, dzięki bezpośrednim kontaktom z przyrodą. Zyskali na tym i mieszkańcy miast, w których plenery te odbywały się, albowiem organizowano tam wówczas różne imprezy towarzyszące, jak spotkania artystów z mieszkańcami, prelekcje, dyskusje, wystawy itd. Z ca-

łą też pewnością przyczyniło się to do zdynamizowania tam ruchu kulturalnego. Czyli, że zgodnie ze swoimi założeniami, akcja plenerowa stała się jeszcze jedną formą wychowania estetycznego i budzenia potrzeby obcowania ludzi pracy ze sztuką plastyczną.

W roku bieżącym będzie to już piąty z kolei plener ziemi łódzkiej. Wypada dodać, że zgrupowani oni nie tylko plastycy, ale również artyści z innych regionów naszego kraju.

A gdzie odbędzie się ten plener?

Już w roku ubiegłym padły dobrze uzasadnione propozycje, ażeby urządzić ją w starym Sieradzu. Wszystko wskazuje na to, że istotnie odbędzie się ona właśnie tam, gdyż zarówno władze powiatowe jak i sieradzkie zakłady przemysłowe ze „Sira” na czele, wykazują duże zainteresowanie, a i zrozumienie dla ważności tej akcji o bogatym programie i wartościach kulturowych. Nie wątpimy też, że społeczeństwo ziemi sieradzkiej zaaprobuje ten fakt i współuczestniczyć będzie z jego urzędowymi organizatorami.

Są jeszcze pewne trudności w znalezieniu odpowiedniego lokalu dla uczestników V pleneru ziemi łódzkiej. Nie wątpimy jednak, że i ta trudność zostanie przezwyciężona, tak że w niedługim już czasie będziemy mogli podać konkretnie nie tylko termin rozpoczęcia pleneru, ale i podać dokładnie, gdzie znajdzie się jego baza wypadowa.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Książki czekają

Monografie, studia, wspomnienia

Bardzo cenna i potrzebna publikacja jest niewątpliwie monografia Heleny Karwackiej — „Witold Wandurski”, poświęcona nie przeciętnej postaci tego poety, dramaturga i uczestnika ruchu rewolucyjnego, który w latach dwudziestych prowadził ożywioną działalność na terenie Łodzi, a później — na emigracji — w ZSRR. Korzystając z wszelkich dostępnych (częściowo dotychczas nie znanych) źródeł, autorka monografii precyzyjnie i umiejętnie ewokuje życie i twórczość Wandurskiego — dramatyczne dzieje jego losów osobistych oraz sukcesy i zawody jego pisarskich przedsięwzięć. Główną domeną aktywności Wandurskiego było szerzenie wśród mas robotniczych nowej, zaangażowanej kultury artystycznej, zaś w szczególności kultury teatralnej.

Autor „Smierci na gruszy”, „Rabana” i in. utworów scenicznych był m. in. założycielem i kierownikiem amatorskiej „SCENY ROBOTNICZEJ”

w Łodzi, która, choć szykanowana i tropiona przez ówczesne czynniki oficjalne — odegrała przecież poważną rolę w teatralnej kronice dwudziestolecia międzywojennego. Prelekcja Wandurskiego jako pisarza i człowieka teatru, autorka obszerniej monografii przedstawiła — trzeba to podkreślić z uznaniem — na tle ówczesnej epoki historycznej i kształtujących ją wydarzeń zarówno w Polsce jak w ZSRR. Podkreślić też należy zasługę edytora, który pracy Heleny Karwackiej nadał bardzo staranną szatę zewnętrzną opatrzoną m. in. licznymi ciekawymi ilustracjami. — Książka o Witoldzie Wandurskim została włączona do zestawu lektur VII Ogólnopolskiego Turnieju Czytelnickiego ZMS.

Jana Parandowskiego „Szkice” (seria II) odznaczają się wielką różnorodnością treści i bogactwem myśli autorskiej. Są tu wlec wspomnienia z różnych okresów życia pisarza, relacje o lo-

sach dzieł własnych i przekładów z literatury obcych, szkice z historii kultury antycznej, studia o wielkich pisarzach współczesności (Conrad, G. B. Shaw i in.), wreszcie — rozważania o perspektywach rozwojowych powieści dzisiejszej. Wszystkie te pozycje godnie reprezentują walory pióra Jana Parandowskiego — świetnego go erudyty i stylisty.

Spośród wydawnictw o charakterze pamiętnikarskim należą tu wyróżnić książkę wybitnego polonisty — prof. Stanisława Pignia „Z przedziwa pamięci” (Urywki wspomnień). Zgodnie z podtytułem, nie jest to w ścisłych ramach chronologii utrzymany pamiętnik, lecz własne są to „urywki”, fragmenty wspomnień, których przedmiotem uczynił autor pewne wyodrębnione epizody, zdarzenia, przeżycia z lat przeszłych. Szczególnie ciekawe i godne najwyższej uwagi są wspomnienia z pobytu w piekle obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, dokąd Hitlerowcy — na początku okupacji — wcielił podstępnie kilkudziesięciu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Powracając jeszcze do zestawu lektur VII Ogólnopolskiego Turnieju Czytelnickiego ZMS, wymienimy spośród nich trzy wybitne powieści powojenne: Zofii Nałkowskiej — „Węzy życia” — panoramiczny obraz politycznych i społecznych stosunków w Polsce przedwojennej; Bohdana Czechki — „Pokolenie”, powieść o dojrzewającej i walczącej młodzieży robotniczej w okresie okupacji; Romana Bratnego — „Kolombowie”, książka pokrętna tematyką „Pokoleniu”, uwzględniająca głównie walkę młodzieży AK-owskiej w powstaniu warszawskim.

B. D.

*) „Wydawnictwo Łódzkie”, str. 408, cena w opr. pl. 65 zł
**) PIW, str. 228, cena 15 zł
***) PIW, str. 234, cena 25 zł

Zjazd Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy

1.111 zakładów prowadzonych przez 89 spółdzielni, około 20 tys. pracowników, 17 branż przemysłowych, blisko 2 miliardów zł wartości produkcji — oto wybrane fakty ilustrujące nałobniejsze rozmiary działalności spółdzielczości pracy w województwie łódzkim.

15 bm. odbędzie się w Łodzi IX Zjazd delegatów spółdzielni pracy WZSP, który dokona oceny wyników ekonomiczno-finansowych i pracy samorządowej w latach 1967-68. Będzie to poważne rozliczenie z wykonania dwuletniego planu, który zakładał dalszy, szybki roz-

wój usług dla ludności, rozwój janie produkcji eksportowej, wzmocnienie tempa produkcji na rynku wewnętrznym i rozwój produkcji chałupniczej. Jednocześnie zjazd będzie stanowić forum dla omówienia programu działalności WZSP na lata 1969-70 opracowanego w oparciu o wytyczne uchwały V Zjazdu partii oraz postulaty i wnioski delegatów zgłoszone na branżowych naradach środowiskowych. Podstawowym założeniem tego programu jest zabezpieczenie wykonania zadań planu 5-letniego. (tar)

„Poniedziałki w Teatralnej”

14 bm. o godz. 18.30 zapraszamy na kolejne spotkanie w ramach „Poniedziałków w Teatralnej” — z solistką Teatru

Wielkiego — Teresą May-Czyżowską. Podczas spotkania losujemy bilety do T. W.

14 IV. „Poniedziałek w Teatralnej”

Imię i nazwisko

adres

25 lat motoryzacji polskiej Wyniki losowania II etapu wielkiego konkursu „DŁ”, Automobilklubu i PZU

W redakcji „Dziennika Łódzkiego” odbyło się losowanie II etapu wielkiego konkursu „25 lat motoryzacji polskiej”. Radiodziennik turystyczny wylosował Kazimierza Zabielskiego (Pabianice, ul. Kościuszki 7 m. 16). Zdobywcą drugiej nagrody — udział w bezpłatnym amatorskim kursie samochodowym — został Janusz Kukieliński (Łódź, ul. Lipowa 87, m. 6). Nagrody wręczone będą po zakończeniu wszystkich etapów naszego konkursu.

Przypominamy, że uczestnicy wszystkich trzech etapów wzięli dodatkowo udział w losowaniu atrakcyjnych nagród głównych (m. in. magnetofon, odkurzacz, radiodziennik, zegarki na rękę, bezpłatny amatorski kurs samochodowy itd.). Trzecie i ostatnie zadanie wielkiego konkursu — będą do pytania z historii motoryzacji polskiej — zamieścimy w wtorkowym wydaniu „Dziennika Łódzkiego”. (eo)

Techniczna Obsługa Samochodów w RADOMIU,

ul. Kielecka 16/24 tel. 211-31

POLECA swoje USŁUGI w zakresie:

- ★ NAPRAWY SZYBKE I USŁUGI KONSERWACYJNE,
- ★ ROBOTY BLACHARSKO-KAROSERYJNE,
- ★ DIAGNOSTYKA SAMOCHODOWA,
- ★ NAPRAWY BIEŻĄCE,
- ★ NAPRAWA GŁÓWNA SAMOCHODÓW M-KI ZUK,
- ★ USŁUGI LAKIERNICZE,
- ★ REGENERACJA RESORÓW SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I DOSTAWCZYCH.

TOS GWARANTUJE WYSOKĄ JAKOŚĆ ORAZ TERMINOWE WYKONANIE USŁUG.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFOROWICZ, wenerycyżne, skórne 16.30-19, Próchnika 8

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wykonuje operacyjne usuwanie zylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje: tel. 332-90 2467 k

GOSPODARSTWO rolne 11 ha, zabudowania sprzedam. Helena Sobkowiak, Leśnica, p-ta Kwiatkowiec k. Łodzi 67661 g

DOMEK letniskowy na trasie Spała — Teofilów — Inowódz (blisko Piłicy) kupię. Oferty „67938” Prasa, Piotrkowska 96

WARSZTAT ręczny mały do robienia szalików kupię. Oferty „67805” Prasa, Piotrkowska 96

WTRYSKARKĘ poziomą ręczną i miłyne elektryczne do polistyrenu sprzedam. Tel. 353-16, godz. 16-18 68198 g

MASZYNĘ pończosniczą gładką na 300 igiel firmy Maxim sprzedam. Tel. 257-85 67888 g

DZICZKI „Rosa multiflora” sprzedam. Łódź, Radziecka 99, tel. 533-66

USŁUGI SPÓŁDZIELNI PRACY „Nowator”

ŁÓDŹ, UL. SIENKIEWICZA 9

Od osób prywatnych przyjmujemy

ZLECENIA NA:

- POSADZKI Z PŁYTEK PCV
- POSADZKI KSYLOTOWE
- PRZEBUDOWĘ PIECÓW I KUCHNI
- ROBOTY NAGROBKOWE
- BUDOWĘ GARAŻY

Zakładom przemysłowym oferujemy:

— PEŁNY ZAKRES prac zdrużkich

Zamówienia wykonamy z materiałów własnych i powierzonych.

Zlecenia przyjmuje i informacji udziela

DZIAŁ TECHNICZNY TEL. 335-07

MAŁŻENSTWO z małym dzieckiem poszukuje sublokatorskiego pokoju, najchętniej z wygodami. Tel. 226-73 67925 g

MATEMATYKA, chemia — przyjeżdżuje do matu ry i na studia magister Nowakowski. Tel. 363-47, godz. 19-21.30 68482 g

FIZYKA, matematyka, matura, egzaminy wstępne. Głowacka, tel. 421-24

MATEMATYKA — korepetycje. Tel. 579-94, Grabowski 67817 g

TECHNIK mechanik przyjmie prace kreślarskie. Jerzy Maciszewski, Przybyszewskiego 17 m. 12, tel. 508-84, godz. 7-15

INTELEKTUALNA rencistka potrzebna do pomocy w gospodarstwie i opieki starszej pani. Oferty „68172” Prasa, Piotrkowska 96

GOSPODARSTWO zaraz potrzebna. Piotrkowska 249 m. 10 68395 g

POMOC do dziecka potrzebna. Gdańska 76 m. 14 67855 g

24 MARCA zaginął pies pekinijski rudy. Od prowadzić za wynagrodzeniem Piotrkowska 26 m. 19 67917 g

JERZY Maciszewski, Przybyszewskiego 17 zgubił prawo jazdy kat. III

HELENA Kozłowska, Łódź, Kopcińskiego 42, zgubiła zezwolenie nr B-1426/65 wydane przez Prez. DRN Wydział Przemysłu i Handlu w Łodzi. 67910 g

ZAKŁAD Usługowy Spółdzielni Pracy „Metalotechnika” w Łodzi ul. Bydgoska nr 8 wykonuje w ramach usług dla osób prywatnych: bramy, furtki, słupki oraz siatki ogrodzeniowe z materiałów własnych i powierzonych 66777 g

RABKA Zdrój. Przyjmuje cały rok na wypoczynek dorosłych i dzieci (opieka zapewniona). Warunki dobre. Czesława Trzaski, ul. Leśna 1, tel. 16-29 67847 g

BIURO Matrymonialne „Neptun” Gdańsk, Śniadeckich kierowane przez psychologa, pomysłnie kojarzy małżeństwa od 1920 roku 2465 k

SUPERLEGANCKIE suknie ślubne artystycznie wykonane — wypożyczalnia wypożyczalnia sukien. Zachodnia 75, Nowakowska 67693 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 TECHNIKÓW chemików na stanowisko kierownika KT i brygadzie zmianowego (wyłącznie inwalidzi), magazyniera na stanowisko kierownika magazynu surowców, przyjmie zaraz Chemiczna Spółdzielnia Inwalidów „Mors” Łódź, ul. Telefoniczna 28, tel. 245-53. 2332/K

WŁAŚCICIELI, względnie użytkowników placów z terenu miasta Łodzi, w charakterze agentów skupu opakowań szklanych, zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Hurtownia nr 2 w Łodzi, ul. Kilińskiego 88. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze hurtowni. 2276/K

INŻYNIERÓW lub techników budowlanych z uprawnieniami na stanowiska kierowników budowlanych

kierownika działu przygotowania produkcji, kierownika bazy produkcji pomocniczej, kierownika działu inwestycji, technika do wykonawstwa, technika normowania — kierownika magazynu części samochodowych, kierownika działu zatrudnienia, zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe PGR w Łodzi, Północna 27/29. Warunki uposażenia do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr przedsiębiorstwa w Łodzi, Północna 27/29, pokój 56, II piętro.

TECHNIKÓW mechaników o specjalności: kreślarska do działu głównego konstruktora, pianisty warsztatowego, narzędziowca, technika — elektronika do kontroli ostatecznej, technika — chemika z praktyką na powłoki lakiernicze, kierownika magazynu na magazyn wyrobów elektrotechnicznych oraz spawacza z uprawnieniami spawalniczymi, przyjmie natychmiast Fabryka Aparatury Elektromedycznej „Famed-1” Łódź, ul. Szparagowa 2. 2075/k

MGR INŻ. BUDOWNICTWA LĄDOWEGO, inżynierów budownictwa lądowego, techników z uprawnieniami do pracy w wykonawstwie na stanowiskach z-ców kier. gr. robót, kierowników budów i kalkulatorów oraz bez uprawnień do pracy w dziale przygotowania produkcji na stanowisku kierownika działu i inspektorów technicznych oraz na stanowiska insp. technicznych w dziale wykonawstwa, murarzy-tylnkarzy, dekarzy-błacharzy, operatorów na sprzęt lekki, cieśli i rob. budowlanych, zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 5 w Łodzi, Nowotki 247/249, barak nr 9, sekcja kadr. Dla pracowników o wysokich kwalifikacjach istnieje możliwość pomocy finansowej w otrzymaniu mieszkania spółdzielczego.

MGR BIOLOGI lub mgr farmacji na stanowisku kierownika Pracowni Higieny Komunalnej, zatrudni zaraz Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Ślubicach ul. Mickiewicza 4, województwo zielonogórskie. Mieszkanie zapewniamy. 2061/K

TOKARZY, frezerów, szlifierzy, ślusarzy, ślusarzy narzędziowych, oraz monterów maszyn dzie wiarzskich saneczkowych, zatrudni natychmiast Zakład Usług Technicznych OZSI w Łodzi, Kilińskiego 87. Zgłoszenia kierować do działu kadr, tel. 341-47. 2302/K

TECHNIKA włókiennicza ze specjalnością farbiersko-drukarską oraz technika włókiennicza ze specjalnością przedziałnictwa, zatrudni Spółdzielnia Pracy Sztuki i Przemysłu Ludowego w Łodzi, ul. Piotrkowska 89. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr tel. 346-13 w godz. 8-15. 2282/K

PRACOWNIKÓW fizycznych w charakterze bagażowych (numerowych) na dworcach kolejowych Łódź-Kaliska, Łódź-Fabryczna i w Kozłuskach na pełnym etacie, względnie emerytów i rencistów na pół etatu, zatrudni natychmiast Okręgowa Spółdzielnia Pracy Usług Komunikacyjnych w Warszawie, Oddział w Łodzi, ul. Węglowa 7/9 (wejście przez Dworzec Fabryczny, tel. 217-18). Zgłoszenia: w sekcji kadr oddziału sp-ni. 2341/K

4 KIEROWNIKÓW branży chemicznej i tworzyw sztucznych — wymagane wykształcenie średnie handlowe lub inne oraz co najmniej 4-letnia praktyka na stanowisku nie niższym niż starszego sprzedawcy lub kasjera, poszukuje pilnie Dyrekcja MHD Art. Chemicznymi i Gospodarstwa Domowego Łódź, Piotrkowska 113, II piętro. Informacja udziela sekcja kadr w gmachu w godz. 8.30-11, tel. 351-08. 2344/K

HARTOWNIK, frezera, zatrudni Centralne Biuro Techniczne Przemysłu Papierniczego w Łodzi, ul. Suwalska 25/27. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 2339/K

2 TECHNIKÓW budowlanych, posiadających odpowiedzialną praktykę zawodową — zatrudni natychmiast Miejski Zarząd Kin w Łodzi. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dyrekcji przedsiębiorstwa Łódź, Nowotki 247, bl. nr 8. 2610/K

ST. KSIĘGOWE, kierowników sklepów, st. sprzedawców, konwojanta, malarza pokojowego — zatrudni natychmiast przedsiębiorstwo handlowe w Łodzi. Warunki do omówienia w dyrekcji ul. Cmentarna 4/6 w godz. 7-15, tel. 220-74. 2334/K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SKAŁA”

Wrocław, ul. Wita Stwosza 15, tel. 308-39

OFERUJE do natychmiastowej dostawy WYROBY GRANITOWE:

- ★ SŁUPY ODDZIAŁOWE NIZINNE
- ★ ORAZ TRIANGULACYJNE
- ★ I HEKTOMETRYCZNE,
- ★ SŁUPKI GEODEZYJNE,
- ★ KRAWĘŻNIK DROGOWY,
- ★ KOŁA DO GNIOŹNIKÓW,
- ★ WALCY, MISY ITP.
- ★ KAMIEŃ BUDOWLANY W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI,

A PONA D T O:

- ★ KAMIEŃ JUBILERSKIE, NEFRYTOWE,
- ★ MASĘ DIELEKTRYCZNA DO URZĄDZEŃ GRZEJNYCH,
- ★ GRAWEROWANIE TABLICZEK ZNAMIONOWYCH

Państwowa Szkoła Medyczna Pielęgniarstwa

PRZYJMUJE podania kandydatek na rok szkolny 1969/70.

Przyjmowane są kandydatki posiadające świadectwo dojrzałości, meldowane na terenie m. Łodzi. Słuchaczki niezamożne mogą otrzymać stypendia. Obowiązuje egzamin z higieny.

PODANIA przyjmuje oraz udziela bliższych informacji sekretariat szkoły Łódź, ul. Ciołkowskiego 2 tel. 430-26.

Sprzedaż TKANIN BAWELNIANYCH

◆ na sezon wiosenno-letni ◆

już rozpoczęto

w sklepach MHD Art. Włókienniczymi

OTO NAJBLIŻSZE ADRESY:

- PIOTRKOWSKA 5
- ZACHODNIA 10
- OBR. STALINGRADU 32
- WROCŁAWSKA 7
- GŁÓWNA 55
- WIĘCKOWSKIEGO 7
- RZGOWSKA 10

Ciągłość zaopatrzenia GWARANTUJE

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA TEKSTYLANA

TYDZIEŃ W TV

SOBOTA, 12 KWIEŃNIA 1969 R.

8.55 „Komedianty” — dramat obyczajowy. Film fab. prod. polskiej (W). 10.55 Program dla szkół: Nauka o człowieku (kl. VIII) „Siuch” (W). 11.55 Program dla szkół: Geografia dla klas VI „Mazowsze” (W). 15.20 Program dnia (Ł). 15.25 TV kurs rolniczy „Zyto jako poplon” (W). 16.00 „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” — „Ćwiczenia na drabinkach” (W). 16.10 Teleklama (Ł). 16.15 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 16.30 Teleklama (Ł). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Nie tylko za kierownicą”. XII turniej szkół zawodowych (z Poznania i Warszawy). 17.45 „Sportem znaczący razem” (rep. filmowy). 18.00 „Gawędy wilków morskich” (z Gdańska). 18.15 „Skarby morskiego dna” — film z serii: „Encyklopedia morza” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.15 „Latające gwiazdy” — program rozrywkowy (z Lipska). 21.15 „Pegaz” — pod redakcją Jana Kłosewicza (W). 22.00 Dziennik TV (W). 22.15 Wiad. sport. (W). 22.25 Kino Interesujących Filmów „Służący” — film fab. prod. ang. (dozw. od 18 lat) (W).

NIEDZIELA, 13 KWIEŃNIA

9.45 Program dnia (W). 9.50 TV kurs rolniczy: „Zyto jako poplon” (W). 10.20 Przypominamy, radzimy (W). 10.35 „W obronie życia ludzkiego” — film dokument. prod. ONZ (W). 11.00 „Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1934” (Katowice). 11.30 Sprawozdanie z meczu piłkarskiego Ruch (Chorzów) — GKS (Katowice) oraz w sprawie sprawozdanie filmowe z turnieju judo w W-wie (Katowice i W-wa). 12.40 Dziennik TV (W). 12.55 „Lenin w filmie” — z cyklu: „W starym kinie” (W). 13.55 „Sezam muzyczny” — „Pan Tadeusz” — suita symfoniczna do poematu Adama Mickiewicza (Pozn.). 14.25 Przemiany (W). 14.55 Dla dzieci: Zofia Nawrocka — „Maski mistrza Fantaski” — widowisko Państwowego Teatru Lalek „Arlekin” w Łodzi (Ł). 15.55 „Architektura znad brzegów Nilu” — z cyklu: „Piórkami i węglem” (Kraków). 16.25 Studio 63: „Cabaret Varietano — czyli XI Muza Juliana Tuwima (W). 17.40 PKF (W). 17.50 „Nie ma cudów” — program satyry politycznej (Szczecin). 18.35 „Dom” — reportaż filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” (W). 18.55 Profesor dr Zenon Klemensiewicz (Kraków). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Sztuka życia” — film fab. prod. USA (W). 21.35 Wiadomości sportowe oraz sprawozdanie filmowe z mistrzostw Polski w biegach przełajowych (W). 21.55 „Gromo-von-balet” — filmowy progr. rozrywkowy prod. czechosł. (W).

PONIEDZIAŁEK, 14 KWIEŃNIA

15.25 Program dnia (Ł). 15.30 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy. „Drgania elektryczne”. Wykładowca doc. dr Andrzej Januszajtis (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy „Elementy radiotechniki”. Wykładowca doc. dr Andrzej Januszajtis (z Gdańska). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla dzieci: „Zwierzyńcy” w programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry” (W). 17.30 „Echo stadionu” — magazyn sportowy (W). 17.50 „Szczęśliwe konfrontacje” (ze Szczecina). 18.15 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 18.35 „Rocertino w Sofii” — film rozrywkowy prod. bułg. (W). 18.50 „Eureka” — magazyn popularno-naukowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Teatr Telewizji: Henryk Ibsen — „Konsul Bernick” — wg dramatu „Podpory społeczeństwa” (W). Ok. 21.30 „Pamięć i sprawiedliwość” — program Redakcji Społecznej (W). 22.00 Dziennik TV (W). 22.15 Program na jutro (W). 22.20 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy — powt. (z Gdańska). 22.55 Politechnika TV: Fizyka — kurs przygotowawczy — powt. (z Gdańska).

WTOREK, 15 KWIEŃNIA

8.15 „Pod słońcem Rzymu” — film fab. prod. wł. (W). 9.55 Program dla szkół: Język polski dla klas I licealnych, Franciszek Zablocki „Fircyk w załotach” (W). 10.55 Program dla szkół: Język polski dla klas V-VI „O miejsce wśród ludzi” (Obietnica) (z Łodzi). 12.45 Przysposobienie rolnicze „Intensywne nawożenie zbóż” (z Łodzi). 14.50 Program dnia (Ł). 14.55 Przysposobienie rolnicze „Intensywne nawożenie zbóż” (Łódź). 15.30 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Całki niewłaściwe”. Wykładowca doc. dr Andrzej Zięba (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV: Matematyka I roku. „Pole obszaru płaskiego”. Wykładowca doc. dr Andrzej Zięba (z Wrocławia). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 17.00 Telewizyjny Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Pod słońcem Rzymu” — film fab. prod. wł. (W). 21.40 „Egzamin z samorządności” (z Łodzi). 22.05 Dziennik TV (W). 22.25 Program na jutro (W). 22.30 Politechnika TV: Matematyka — powt. (z Wrocławia). 23.05 Politechnika TV: Matematyka — powt. (z Wrocławia).

ŚRODA, 16 KWIEŃNIA

8.20 „Strachy zamku Spessari” — film fab. prod. NRF (W). 9.55 Program dla szkół: Historia dla klas VII „W imię wolności” (W). 10.55 Program dla szkół: Fizyka dla klas VII „Silniki spalinowe” (W). 11.55 Program dla szkół: Fizyka dla klas VI „Sprężone powietrze” (W). 14.55 Program dnia (Ł). 15.00 Matematyka w szkole: „Liniowa algebra wektorów” cz. II (z Krakowa). 15.30 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygotowawczy — powt. (z Wrocławia).

ka — kurs przygotowawczy — „Trygonometria” cz. V. Wykładowca doc. dr Halina Łopuszańska (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV: Matematyka — kurs przygotowawczy — „Trygonometria” cz. VI. Wykładowca doc. dr Halina Łopuszańska (z Wrocławia). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Zrób to sam” — przed kamerami Adam Stodowy (W). 17.00 Dla młodych widzów: „Związek Zieleno Zeszytu” (W). 17.25 „Nowiny” — magazyn postępu rolniczego (z Poznania). 17.55 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 18.10 „Kolarze przed Wyścigiem Pokoju” (W). 18.30 „Kalendarz” — film prod. rum. (W). 18.40 „Dialogi historyczne” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 „Gieda piosenki” (W). 20.35 „Światowid” — magazyn spraw międzynarodowych (W). 21.05 PKF (W). 21.15 „Balet” — polski film telewizyjny z udziałem solistów i zespołu baletowego Opery Poznańskiej (W). 22.00 „Pejzaże” (W). 22.30 Dziennik TV (W). 22.45 Program na jutro (W). 22.50 Politechnika TV: Matematyka — powt. (z Wrocławia). 23.25 Politechnika TV: Matematyka — powt. (z Wrocławia).

CZWARTEK, 17 KWIEŃNIA

9.55 Program dla szkół: Historia dla klas VIII „Włodzimierz Lenin” (W). 12.45 Program dla szkół: Język polski dla klas I licealnych i kl. XI „Poezja bohaterstwa” (W). 15.25 Program dnia (Ł). 15.30 Politechnika TV: Fizyka I roku. „Ruch ciał i gazów”. Wykładowca doc. dr Bronisław Jachym (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Fizyka I roku. „Lepkość”. Wykładowca doc. dr Bronisław Jachym (z Gdańska). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem” — w programie m. in. film z serii: „Wyspa skarbów” (W). 17.50 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 18.05 Telekam (W). 18.15 „Reporterzy prezentują” (z Katowice i Krakowa). 18.45 „Graj Cyganie, czyli Cygan w operetce” (z Wrocławia). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Trybuna TV (W). 20.46 „Agent ubezpieczeniowy” — film fab. prod. ang. (W). 21.35 „Poligon” (W). 22.05 Dziennik TV (W). 22.20 Program na jutro (W). 22.25 Politechnika TV: Fizyka I roku — powt. (z Gdańska). 23.00 Politechnika TV: Fizyka I roku — powt. (z Gdańska).

PIĄTEK, 18 KWIEŃNIA

10.00 „Agent ubezpieczeniowy” — film fab. prod. ang. (W). 11.55 Program dla szkół: Wychowanie plastyczne dla klas VII „Rzeźba” (W). 15.05 Program dnia (Ł). 15.10 z cyklu: „Wycieramy zawód” (z Katowice). 15.30 Politechnika TV: Geometria wykresina I roku. „Przebiegi i przenikanie powierzchni”. Wykładowca prof. Franciszek Otto (z Gdańska). 16.05 Politechnika TV: Rysunek techniczny I roku „Zasady ogólne wymiarowania” — prowadzą Zespół Seminarium Konstrukcji pod kierownictwem prof. dr Janusza Dietrycha (Katowice). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla dzieci: Kino „Ptyś” (W). 17.05 Dla dzieci: „Miś z okienka” (W). 17.20 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 17.35 „Nie tylko dla pań” (W). 17.55 Kino Filmów Amatorskich (z Katowice). 18.25 Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki” (W). 18.55 „Definicje” — teleturniej (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Teatr Telewizji: Leon Kruczykowski „Pierwszy dzień wolności” (z Łodzi). Ok. 21.35 „10 minut recenzji” — przed kamerami Wojciech Gielżyński (W). 21.45 „Spojrzenie z orlich gniazd” (z Katowice). 22.00 Dziennik TV (W). 22.15 Sprawozdanie filmowe z meczu koszykarski Polska — Jugosławia (z Katowice). 22.25 Program na jutro (W). 22.30 Politechnika TV: Geometria wykresina I roku — powt. (z Gdańska). 23.05 Politechnika TV: Rysunek techniczny I roku — powt. (Katowice).

SOBOTA, 19 KWIEŃNIA

9.30 „Szalone wakacje” — film fab. prod. jugosł. (W). 10.55 Program dla szkół: Geografia dla klas V „Za kregiem polarnym” (W). 11.55 Program dla szkół: Zoologia dla klas VII „Ptaki” (W). 15.30 Program dnia (Ł). 15.35 TV kurs rolniczy. „Wysokie nawożenie okopowych” (W). 16.10 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 16.35 Dziennik TV (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Dla każdego coś miłego” (ze Szczecina). 17.30 „Spotkanie z przyrodą” (W). 17.35 „Rozmowy o książkach” (W). 18.10 „Wizyta w Recoaro” — filmowy program rozrywkowy prod. wł. (W). 19.00 „Wieczorne rozmowy” (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.10 „Spiewające podwórka” — program rozrywkowy (z Katowice). 21.00 „Klasy” — magazyn aktualności filmowych (W). 21.30 Dziennik TV (W). 21.45 Wiadomości sportowe (W). 21.55 „Horaz” — film fab. prod. franc. (W).

W niedzielę, na Lublinku chrzest „Przańszczki”

- Wręczenie nagród laureatom konkursu
- Spotkanie z budowniczymi samolotu
- Pokazy skoków spadochronowych oraz modeli latających

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, 13 bm. w niedzielę, o godz. 11 rozpocznie się na lotnisku Aeroklubu na Lublinku uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu na nazwę samolotu amatorskiej konstrukcji. Organizatorzy konkursu, a szczególnie Aeroklub Łódzki, przygotowali dla zdobywców nagród, a także dla licznych rzeszy lodzian, którzy skorzystają niewątpliwie z pięknej pogody i przybędą na lotnisko, szereg atrakcji. Będzie więc można spotkać się z budowniczymi „Przańszczki”, obejrzyć samoloty i szybowce Ał, podziwiać popisy skoczków spadochronowych i pilotów Aero klubu, obserwować modele latające „w akcji”. Wszyscy zdobywcy nagród w naszym konkursie, organizowanym przez Aeroklub, Zarząd Wojewódzki LOK, Zarząd Łódzki ZMS i redakcję „Dziennika” otrzymają pamiątkowe dyplomy z fotografią modelu „Przańszczki”. Serdecznie zapraszamy na Lublink. Dojazd tramwajami nr 41 i 42 z Placu Niepodległości oraz nr 28 do ul. Dubois (przystanek „Lotnisko”) i dalej autobusem nr 62. (jp)

RADIO

SOBOTA, 12 KWIEŃNIA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 „Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna”. 8.15 Pieśń białostocka. 8.35 Pieśń białostocka. 8.40 Melodie na dzień dobry. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 „Uczymy się śpiewać”. 9.20 Koncert rozrywkowy. 9.30 „Gdy nocą kwitnie kwiat magnolii” — odd. 10.25 „Fragm. operowe. 10.50 „Skarby świata”. 11.00 „Kwiaty dla Jana Jakuba” — słuch. 11.30 (Ł) Konc. ork. mandolin. 11.40 „Poznaj swoje dziecko”. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonosem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Hej, z drogi!” — słuch. 13.20 Muzyka ludowa. 13.40 Więcej, pieśń, taniec. 14.00 Czy znasz te książki? 14.30 Utwory romantyków. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Po południu z młodzieżą. 18.00 Wiad. 18.05 Lista przebojów Studia Rytm. 18.50 Muz. i akt. 19.15 „Pół zartem — pół serio”. 19.30 Wędrowniki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Spotkanie z N. Bogusławskim. 21.00 (Ł) Program z dywanikiem.

22.05 Parada orkiestr. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Parada orkiestr tanecznych. 23.40 Koncert życzeń. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Rep. T. Zimeckiego. 9.55 Wirtuozji muzyki. 10.25 „Nie tylko kwiaty” — słuch. 11.10 Kącik piosenek. 11.24 Poraniny koncert. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 J. Massenet — Sceny neapolitańskie. 12.40 (Ł) Komunikaty — teatru. 12.45 (Ł) Klasyki w rytmie czasy. 13.05 (Ł) Łowickie kapela. 13.15 (Ł) Na antenie województwa. 13.40 Mówi naczelnny świadek. 14.00 Wiad. 14.05 „Sobotnia przepustka”. 14.30 „Różnica Reszków” — gawęda. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 10 minut na organach kinowych. 15.35 Czytamy „Ruch Muzyczny”. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.00 Dzień nie popołudniowy. 16.10 Melodie estrady. 16.45 (Ł) Akt. iódzkie. 17.00 (Ł) „Okolice kultury”. 17.10 (Ł) Mozaika muzyczna. 17.50 (Ł) Nowości wydawnicze. 18.20 „Widnokrag” — wydarzenia, opinie, refleksje. 19.00 „Echo dnia”. 19.17 Piosenki starszawskiej. 19.30 „Matysiakowie”. 20.00 Recepta tygodnia. 20.30 „Samo życie”. 20.40 „Człowiek z La Mancha” — aud. 21.10 „Wesoly kramnik”. 21.25 Parada rytmów tanecznych. 22.00 z kraju i ze świata”. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Lekcja jez. franc. 22.45 Zespół Dźwięków. 23.15 Wieczorny koncert. 23.50 Wiad. 24.00 (Ł) Program na 13.IV. 1969 r.

PROGRAM III

17.05 Czy to jest dobre? — ocenia A. Kurylewicz. 17.30 „Koń nie wieczność” — odd. pow. 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Stracholog — rep. 18.20 Klub Grającego Krążka. 18.00 Czytamy pamiętniki — „Zapiski warszawskiego konsyliarza”. 19.15 Melodie znad Adriatyku. 19.35 Przedstawiamy zespół „The years after”. 20.00 Wieczór w „Medyku”. 20.30 Walter and Connie. 20.45 Klub Grającego Krążka. 21.00 Mówi oficer śledczy. 21.35 Dla ciebie, dla mnie, dla was. 21.50 Suita tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów... 22.15 „General jego królewskiej mości”. 22.45 „Włosna piękne kwiaty są w ogrodzie”. 23.00 „Demon” — Ler montowa. 23.05 Wieczorne spotkanie z M. Kossowskim.

Dr TERESIE OLSZAŃSKIEJ wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:
KOLEŻANKI I KOLEDZY z ODDZIAŁU WEWNĘTRZNEGO SZPITALA WOJEWÓDZKIEGO w ZGIERZU

Dnia 16. IV. 1969 r. zmarła, przeżywszy lat 77

Irena Czaplinska

z domu Gurynowicz
Pogrzeb odbędzie się 14. IV. br. o godz. 16.30, na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadomienia porażona w smutku
SIOSTRA

Dnia 9 kwietnia 1969 roku zmarł nagle przeżywszy lat 76

Witold Skinder

Pogrzeb odbędzie się 12. IV. br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Dołach. Pogrzeżone w bólu

ŻONA I RODZINA

W dniu 9. IV. 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

Halina Skwarska

Z żalem żegnamy naszą drogą koleżankę i nieodżałowaną kierowniczkę 106 Państwowego Przedszkola w Łodzi, ul. Gandabia 25.

Mężowi, Synowi oraz pozostałej Rodzinie Zmarłej, wyrażamy głębokiego współczucia składają:

DZIECI WRĄZ Z RODZICAMI ORAZ PERSONEL I KOMITET RODZICIELSKI 106 PAŃSTWOWEGO PRZEDSZKOLA W ŁODZI

— Tak. Chcesz wysiąść? Nie wysiadłem.

— Stary rybak i jego żona powitali mnie bardzo serdecznie.

— Co się z panem dzieje? Niepokoiłoby się o pana. Takie nagłe zniknięcie. Myślałoby, że nie daj Boże, jakiś wypadek. Nie wiedzieliśmy, co zrobić z rzeczami. Gdzie się pan podziwiał?

— Miałem pilne sprawy do załatwienia — odparłem wymijająco. — Tak się złożyło, że nie zdążyłem państwa zawiadomić. Przepraszam.

— Przedstawiłem Stefana i usiedliśmy koło dobrej grzesnościowo na temat pogody i polowów, następnie zaś Downar przystąpił do rzeczy. Zdecydował się zagrać w otwarte karty i powiedział, że jest z milicji.

Rybak trochę się spłoszył.

— Ja nie takiego nie zrobiłem, proszę państwa. Jak Boga kocham. A Bednarczyk kłamie. Te sieci są moje. Kupiłem je za ciężko zapracowane pieniądze. Mogę dowieść. Mam świadków. A jeżeli...

— Mnie nie chodzi o sieci — przerwał mu Downar. Wyjął z kieszeni fotografię Dareckiej. — Zna pan tę kobietę?

— Stary nasrozył się. Zmarszczki na czole stały się jeszcze głębsze. W zamyśleniu przygryzał wargi.

— Zna ją pan, czy nie?

— Widywałem ją tu — odparł niechętnie. — A co się stało?

Downar pokazał zdjęcie starego rybaka.

— Fotografowała pana, więc musiał ją pan znać.

— Przychodziła tu czasami, ale żebym ją znał... Nawet nie wiem jak się nazywa.

— To panna Anna — wtrąciła się żona rybaka.

— Mieszkała u państwa?

— Nie. Przychodziła czasem. A mieszkała w tej willi obok. Pracowała u tego cudzoziemca. Podobno była jego sekretarką.

— Dawno to było?

— Będzie z rok, a może trochę dawniej. Dokładnie nie pamiętam. Ładna kobieta, postawna i miła. Przyjemnie było z nią porozmawiać. A jakie piękne zdjęcia umiała robić.

— Daj spokój, matka — przerwał żonie niecierpliwie rybak — To tych panów nie obchodzi.

Downar wyjął z portfela fotografię człowieka zamordowanego na Hali Olczyńskiej. — A tego człowieka widzieli tu państwo kiedy? — spytał.

— Stary skinał głową.

— Tak. To narzeczony panny Anny. Przyjeżdżał tu do niej. Mieli się pobrać. Może nawet już się pobrali.

— Jak się nazywa?

— A tego to panu nie powiem. Nigdy się nie interesuję tym, jak się kto nazywa.

— I bywali tu oboje u państwa?

— Tak. Zdarzało się, że przychodzili na świeżą rybę.

— Czy pan wie, że ten człowiek już nie żyje? — powiedział wolno Downar.

Rybak wytrzeszczył oczy.

(52) (Dalszy ciąg nastąpi)



— O wszystkie te, które mają coś wspólnego z morzem, z rybakami — rzucim na chybłą trafili. Byłem pewien, że tego rodzaju zdjęć znajdziemy sporo. Nie ma chyba fotografa, który nie interesowałby się tematyką morską.

Pracowaliśmy z Downarem rzetelnie, wspomagani przez Kozłowskiego. Polanowscy nie interesowali się naszą działalnością. Jančia zajęła się podlewaniem kwiatów, a stary usiadł w wygodnym fotelu i po chwili smacznie chrapał.

W pewnym momencie, Downar wziął do ręki jedną fotografię i pokazał ją Polanowskiemu.

— Czy pani wie kto to jest? — spytał.

— Tak. To narzeczony Ani.

Spojrzałem. To było zdjęcie człowieka zamordowanego na Hali Olczyńskiej. Jeszcze jeden dowód, że tajemniczy nieznajomy z tak-sówki i Anna Darecka...

Ale nie tylko Downar znalazł coś ciekawego. Ja także. A właściwie nie ja, tylko Kozłowski. To on zwrócił moją uwagę na fotografię starego rybaka. Poczuliśmy, że dostajemy wypieków. Mój gospodarz. Oczywiście, nie dałem po sobie nic poznać i dołączyłem to zdjęcie do innych, które zabieraliśmy ze sobą, pragnąc zachować pozory, iż rzeczywiście myśliśmy wyłącznie o widowisku telewizyjnym.

Z pracowni fotograficznej Anny Dareckiej, wyszliśmy po dwóch godzinach. Kiedy znaleźliśmy się znowu w wozie, Downar powiedział:

— Cholera. Stracony czas. Wiedzieliśmy przecież, że ten facet znał Darecką.

— Może niezupełnie stracony czas — uśmiechnąłem się.

— Co chcesz przez to powiedzieć?

Wyjąłem z kieszeni zdjęcie starego rybaka.

— Jakiś marynarz.

— Nie, to nie marynarz. To rybak, u którego mieszkałem na Wybrzeżu.

— Zartujesz?

— Wcale nie żartuję. To ten sam człowiek. Downar był tak zamyślony, że nie uważał, w którą stronę jedziemy.

— Chyba to nie ten kierunek — powiedziałem — Warszawa jest...

— Jeżeli chcesz jechać do Warszawy — przerwał mi Downar — to musisz zlapać jakiś pociąg. Ja wracam nad morze.

— Nad morze?

Redaguje kolegium. Redakcja i wydawnictwo — Łódź, Piotrkowska 90. Adres pocztowy „DL”, Łódź 1, skrytka nr 88. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-84. Z-ca redaktora naczelnego 307-28. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekrutację nie zamierzonych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 373-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 336-18, 369-49, 270-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe BSW „Prasa”, Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53. centrala 455-70. Cena prenumeraty: rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.